



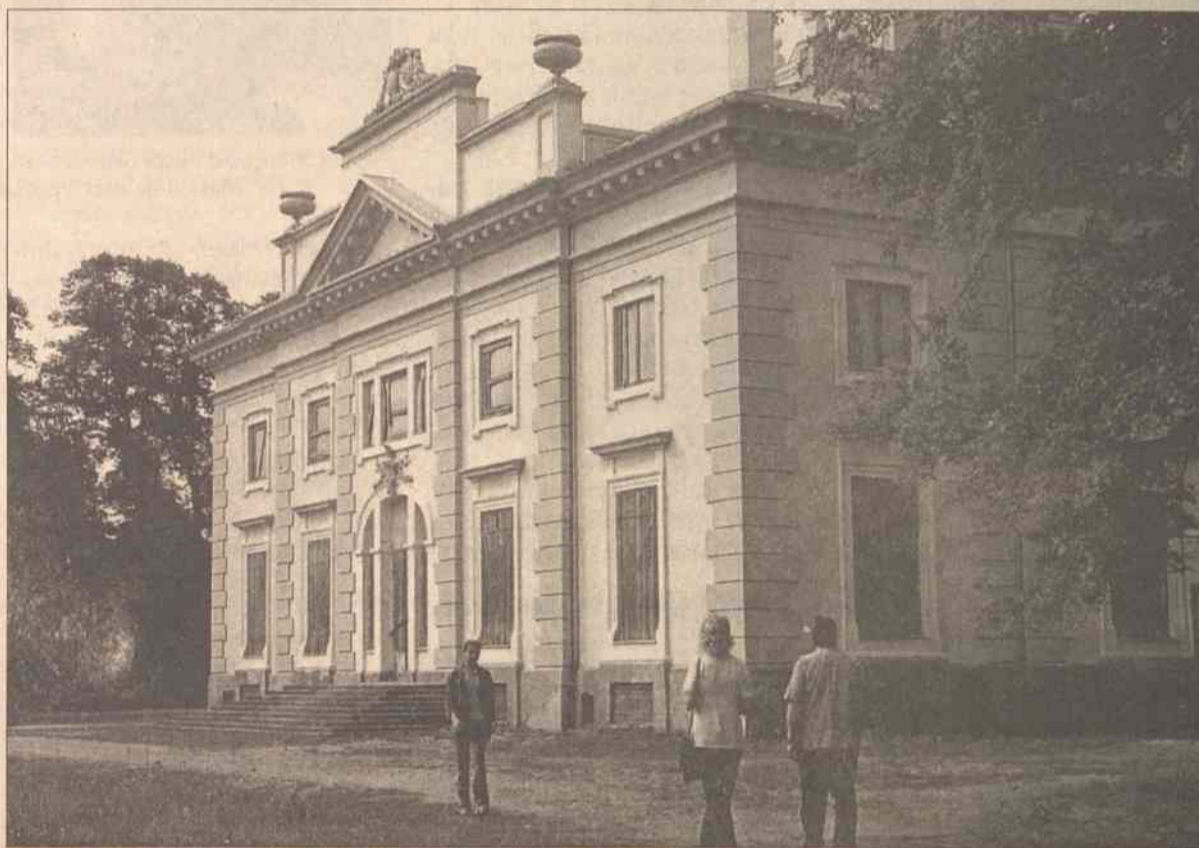
Nikołaj Piaskin: „Ratujmy Zatrocze, zanim będzie za późno”

Bezpański majątek

Dużo ostatnio mówi się o „dziedzictwie kulturowym”, mnóstwo jest urzędów, fundacji czy innych wspólnot, które niby mają tym się zajmować. Jak się wyraził mieszkający w Trokach prezydent Funduszu „Vienuolynų atgimimas” Nikołaj Piaskin, w rzeczywistości „para idzie w gwizdek”, a pieniądze podatnika są marnotrawione. Już wkrótce zapowiada on proces sądowy z Ministerstwem Kultury w sprawie Zatrocza, które popada w ruinę, zdaniem Piaskina, z powodu opieszałości biurokratów. Fundusz ma pomysł na to, jak uratować ten unikalny zabytek kultury.

— Przekazanie zespołu pałacowego Funduszowi byłoby przyznaniem własnej niekompetencji urzędników, czego z pewnością będą starali się nie dopuścić — stwierdził prezydent Funduszu.

Fundusz „Vienuolynų atgimimas” został założony w 1995 roku i najważniejszym celem istnienia tej organizacji nie dążącej do zysków jest wsparcie i dobroczynność w sferze zachowania dziedzictwa kulturowego, odbudowy i zachowania klasztorów, dworów, majątków na Litwie. Kierowany przez jedną osobę Fundusz już od kilku lat próbuje pomóc Zatroczu, prowadząc prawdziwą „papierową” wojnę z urzędnikami różnego szczebla. Nikołaj Piaskin, mający bogate doświadczenie budowniczego i organizatora im-



Były majątek Tyszkiewiczów, zdaniem Brazauskasa, po 10 latach popadnie w ruinę...

Fot. Marian Paluszkiwicz

prez, który w ciągu 20 lat pracował dyrektorem obecnego wileńskiego Pałacu Widowski i Sportu, a przedtem był kierownikiem robót budowlanych tego Pałacu, celem swego życia uznał uratowanie od ludzkiej bezradności i państwowego zapomnienia pałacu Tyszkiewiczów w Zatroczu. Tematem naszej rozmowy staje się artykuł w dzienniku

„Lietuvos rytas” z 23 maja 2002 roku (nr 117). Dziennikarka relacjonuje jedno z posiedzeń rządu, na porządku dziennym którego znajduje się pytanie dotyczące przyszłości i perspektywy Zatrocza. Nasz rozmówca ma podkreślone słowa szefa gabinetu ministrów, który twierdzi, że państwo tu (czyli w Zatroczu) nic nie robi, ponieważ nie ma pieni-

dzy. Premier stwierdza, że za 10 lat po byłym majątku może zniknąć ślad. Od kilku lat Nikołaj Piaskin, emeryt, człowiek posiadający bogate doświadczenie, toczy cichą wojnę z różnego rodzaju urzędnikami żądając od Ministerstwa Kultury przekazania Zatrocza jego Funduszowi na zasadzie umowy powierniczej.

(Dokończenie na str. 3)

Powrót uczestników XI pielgrzymki rowerowej

„Od morza do morza”



Jak zwykle, uczestnicy pielgrzymki rowerowej swoją podróż rozpoczęli spod Ostrej Bramy
Fot. Bronisława Kondratowicz

Wczoraj powróciła do Wilna znad Morza Czarnego młodzież harcerska i studencka, która wzięła udział w XI pielgrzymce rowerowej. Wyprawa trwała

w dniach 1-24 sierpnia na trasie „Od morza do morza”, czyli od Bałtyku do Morza Czarnego.

(Dokończenie na str. 3)

Lider socjaldemokratów twierdzi, że nie ma buntu

Wszystkiemu winne są wybory

Lider rządzącej Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD) premier Algirdas Brazauskas zaprzecza, że w szeregach partii powstaje bunt. W wywiadzie dla Litewskiego Radia Brazauskas wczoraj zapewnił, że buntu w partii „bynajmniej nie ma”.

„Zbliży się kampania wyborcza, zbliży się sporządzenie list. W partii dojrzało wielu ludzi, którzy mogą uczestniczyć w zarządzaniu państwem. Nie jest to żaden bunt, tylko niezadowolenie niektórych osób. Ja je rozumiem, bo nie wszystkim starcza miejsca na pierwszej stronie” — sugerował premier.

Zapewnia on, że żadnych innych powodów do niezadowolenia, z wyjątkiem zbliżających się wyborów do Sejmu, członkowie partii nie mają.

„Nie mogę się dopatrzeć głę-



„Kto kogo zdradził? Kto kogo oskarża?” — dziwił się premier
Fot. ELTA

szych przyczyn. W ciągu 4 lat mego kierownictwa partią żadnych konfliktów nie było.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Świat — 4

Spór wokół Osetii

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili ostrzegł w wywiadzie prasowym, iż „niewiele brakuje do wojny Gruzji z Rosją” i stąd też należy przygotować społeczeństwo (gruzińskie) do takiej wojny.

Praworzędność — 5

Wdarli się przez garaż

W Kownie zatrzymany został 36-letni mężczyzna, podejrzany o to, że mniej więcej 2 miesiące temu skradł u kowieńskiego przedsiębiorcy 3 samochody oraz inny majątek wartości ponad pół miliona litów.

Reportaż — 8

HBH „satelitą” Połagi



Być w Połdze i nie zjechać do wsi Žibininkai w rejonie kretyndzkim, powszechnie nazywanej „Pas Juoza”, (od imienia właściciela), albo też HBH (również tak określanej z racji na nazwę warzonego tu piwa), dla wielu jest nie do zrozumienia.

Sentencja

Trzeba pracy, żeby wyrazić prawdę. Także, żeby ją przyjąć. Bez pracy wyraża się i otrzymuje fałsz, czy co najwyżej płyciznę.

SIMONE WEIL



9 771 392 040004

Kalejdoskop aktualności

Rząd się nie zgadza

Rząd się nie zgadza, aby Litwini, pracujący poza obrębem Unii Europejskiej i udający się na Litwę, wwozili towary według uproszczonego trybu.

Do takiego wniosku rząd doszedł po rozpatrzeniu na prośbę Sejmu przygotowanej przez liberalnego centrystę Virginijusa Martišauskasa nowelizacji ustawy o podatku od wartości dodanej VAT. Proponuje ona nie opodatkować VAT-em towarów przywożonych do Litwy w celach nie-handlowych z państw nienależących do UE przez zatrudnionych tam Litwinów.

Kontrowersyjna komisja

Tymczasowa sejmowa komisja śledcza ds. domniemanego politykierstwa stróża prawa oraz nadużyć w toku działalności operacyjnej zamierza nie ingerować w badanie spraw, które zbulwersowały społeczeństwo. Będzie się ona domagała od przedstawicieli praworządności objaśnienia swych czynów.

„Bynajmniej nie będziemy ingerowali ani w sprawy posłów, ani mera Wilna, powstrzymamy się przed wszelkimi ocenami” — zapewniał dziennikarzy przewodniczący komisji, która wczoraj się zebrała na pierwsze posiedzenie, liberalny centrysta Raimundas Šukys, odrzucając podejrzenia o potencjalną presję na praworządność. Sejmowa frakcja liberalnych demokratów, frakcja Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji oraz połączona grupa sejmowa odmówiły udziału w pracy komisji, ponieważ uznały ją za część kampanii wyborczej oraz nacisk na praworządność, badającą obecne potencjalne łapownictwo parlamentarzystów.

Niezależny Auštrevičius

Były główny euronegociator Petras Auštrevičius rozważa możliwość samodzielnego uczestniczenia w wyborach do Sejmu.

„Nie odrzucam takiej możliwości i o swojej decyzji poinformuję w najbliższym czasie” — powiedział Auštrevičius, którego usiłowano przeciągnąć na swoją stronę Partia Pracy oraz Związek Ojczyzny, oferując wysoką lokatę na listach swych kandydatów do Sejmu. Obie te partie popierały Auštrevičiusa również w wyborach prezydenta.

Nowe oblicze sklepów „Statoil”

Druga pod względem wielkości spółka „Lietuva Statoil”, zarządzająca siecią stacji paliwowych „Statoil”, na renowację swych sklepów przeznaczy 200 tys. litów.

„Spodziewamy się, że reorganizacja pomoże stworzyć nowy i łatwy do rozpoznania wizerunek sklepów „Statoil”, w których łatwiej będzie się zorientować” — powiedziała kierowniczka ds. handlu detalicznego „Lietuva Statoil” Daiva Jokšienė. Poinformowała też, że na stacjach benzynowych zostanie rozszerzony asortyment przekąsek.

Prezent litewskich miast

W historycznym Królewcu — Kaliningradzie — w lipcu przyszedłszy roku otwarty zostanie skwer, nazwany imieniem badacza litewskiego folkloru Liudvikasa Rėzy.

Kamienny pomnik wysokości 3 metrów wraz ze skwerem będzie darem pięciu dużych miast Litwy dla Królewca z okazji przypadającego w przyszłym roku jubileuszu 750-lecia założenia miasta. Do lata przyszłego roku skwer ma być urządzony na koszt samorządów Wilna, Kowna, Kłajpedy, Szawel i Poniewieża, Ministerstwa Kultury oraz Klubu Przedsiębiorców Litewskich w Kaliningradzie.

Optymizm dyrektora „Snaigė”

Kaliningradzki zakład olickiej spółki produkcji lodówek „Snaigė” w sierpniu zaczął wytwarzać lodówki ze znakiem towarowym rosyjskiej spółki, a na początku roku przyszłego zamierza dostarczać produkcję, zaopatrzoną z przedsiołki niemieckiej.

„W lipcu zawarliśmy umowę z przedsiębiorstwem rosyjskim „Polar”, a w sierpniu zamierzamy sprzedać ponad 8 tys. lodówek z jego znakiem handlowym” — powiedział dyrektor generalny „Snaigė” Giedrius Barysas. BNS

Wykryto sprawców wandalizmu na Roscie

Pomnik nadal okaleczony

Funkcjonariuszom III Komisariatu Policji m. Wilna udało się wykryć sprawców ostatniego wandalizmu na Roscie, kiedy to zniszczono pomnik Józefa Montwiłła, znanego wileńskiego społecznika, filantropa, dyrektora Banku Państwowego, posła do III Dumy Państwowej Rosji. Pomnik ten słynie również z tego, że znajduje się na nim przepiękna rzeźba anioła z kagankiem oświaty.

Wandalizm miał miejsce w marcu roku ubiegłego. Wtedy to zdemolowano na pomniku wizerunek Montwiłła. Po raz pierwszy pomnik zniszczono 30 maja roku 2001. Złodzieje zerwali z niego płaskorzeźbę z brązu, a na samej nekropoli zdemolowali jeszcze dzieśięć innych pomników.

Pomnik Montwiłła miał jednak... szczęście w nieszczęściu, gdyż wandalom oszczędziła anioła z kagankiem oświaty, który widnieje u góry pomnika, o którym to prof. Edmund Małachowski, m. in. autor niezwykle cennego albumu o tej nekropoli, pisze, że „jest jednym z najcenniejszych dzieł artystycznych na tym cmentarzu”.

Ten kilkakrotnie zniszczony pomnik oraz inne o podobnym losie na tej nekropoli napawają pesy-



Pomnik Montwiłła nadal okaleczony
Fot. Marian Paluszkiewicz

mizmem każdego, kto tu przychodzi. W mniemaniu wielu, zabytkowy cmentarz nie jest należycie strzeżony i że jeżeli tak się nadal dzieć będzie, w bardzo szybkim czasie nie będzie po prostu co chronić...

Najwięcej zarzutów slyszą chyba pod swoim adresem funkcjonariusze policji, w danym przypadku — stołecznego komisariatu nr 3,

gdzie cmentarz jest na terenie, który nadzorują. Tymczasem zapewniają, że wiele dziaćali, po prostu nie są przyzwyczajeni, by się tym... chwalić. Gdy znajdują przestępców, nie biją w dzwony, bo to dla nich zwykła codzienna praca.

— Owszem, udało się nam wykryć sprawców tego wandalizmu. Trzej mężczyźni w wieku od 20 do 40 lat w marcu roku ubiegłego „popracowali” na Roscie. Sprawa znajduje się obecnie w Wileńskim Sądzie Dzielnicowym nr 3. Mam nadzieję, że zostaną ukarani — powiedziała dla „Kuriera” naczelnik tego komisariatu Lucja Boruseviciėnė.

Ale, jak zaznaczyła komisarz, należy również karać osoby skupujące kradzione rzeczy — metalowe krzyże, płaskorzeźby. Każdy bowiem powinien się zastanowić nad ich pochodzeniem.

Nie cierpiącą zwłoki jest kwestia należytej ochrony tej nekropoli, którą teoretycznie zalicza się do zabytków kultury. Teoretycznie, bo jak wygląda ochrona w praktyce każdy wie. Jeden stróż nadzoruje 10 hektarów. Jeżeli traktujemy cmentarz jako zabytek kultury — to ma być nowoczesna ochrona, taka jak w muzeach. O tym zresztą „Kurier” pisał już kilkakrotnie.

Helena Gładkowska

Andriukaitis planuje powrót do Sejmu

O pomoc partii nie zabiegał

Podejrzany o łapownictwo socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis, który z tego powodu złożył mandat poselski, zamierza powrócić do Sejmu.

Komisji Żyrmuńskiego Okręgu Wyborczego Andriukaitis wręczył dokumenty w celu kandydowania w tym okręgu, w którym wygrał poprzednie wybory.

Główna Komisja Wyborcza (GKW) powinna zarejestrować go jako kandydata, o ile przedstawi co najmniej 1000 podpisów popierających go wyborców, zamieszkałych w tym okręgu. Andriukaitis nie figuruje na wspólnej liście kandydatów Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej i Nowego Związku, aczkolwiek przed lipcowym skan-

dałem zajmował stanowiska wiceprzewodniczącego LPSD oraz wice-marszałka Sejmu. Kierownik Centrum Informacyjnego LPSD Gediminas Kirkilas powiedział, że Andriukaitis sam postanowił kandydować i o pomoc partii nie zabiegał.

Prokuratura Generalna podejrzewa Andriukaitisa o pobranie łapówki 95 tys. Lt od kierownika grupy przedsiębiorstw „Rubicon group” Andriusa Janukonisa. Andriukaitis zaprzecza temu, ale w celu samoobrony prawnie zrzekł się w lipcu mandatu poselskiego.

Do Sejmu zamierza również powrócić jeden z byłych liderów centrystów, obecnie liberalny centrysta Egidijus Bičkauskas,

który w ciągu ostatnich lat kilkakrotnie był zmuszony do zmiany miejsca pracy z powodu wypadków samochodowych, których był sprawcą.

W poniedziałek GKW zarejestrowała 9 pierwszych osób, które chcą kandydować w jednomandatowych okręgach, wśród których są poseł chrześcijański demokrata Petras Gražulis, lider Partii Postępu Narodowego Egidijus Klumbys oraz należący obecnie do frakcji liberalnych demokratów Aleksander Poplawski, który zmienił już kilka frakcji sejmowych. Samodzielnie w wyborach do Sejmu zamierza też startować wielu obecnych i byłych parlamentarzystów.

BNS

Lider socjaldemokratów twierdzi, że nie ma buntu

Wszystkiemu winne są wybory

(Dokończenie ze str. 1)

Wewnątrz są ludzie o innej opinii. Nie widzę tu powodu do rozmów” — powiedział premier. Gdy dziennikarka przypomniała, że niektórzy socjaldemokraci oskarżają go o zdradę „prawdziwych socjaldemokratycznych” idei, Brazauskas zareagował emocjonalnie.

„Kto kogo zdradził? Kto kogo oskarża? — dziwił się premier. — Idee socjaldemokratyczne również ulegają transformacji! Nie możemy żyć ostatnim dziesięcioleciem 19 wieku, kiedy to powstał ruch socjaldemokratyczny. Zmienił się on w ciągu 100 lat”.

Ostatnio krążą pogłoski o tym, że w szeregach socjaldemokratów narasta bunt przeciwko realizowa-

nej przez Brazauskasa polityce partii, prowadzącej do zbliżenia z partnerami władzy, socjalliberałami.

Jak podają źródła, 4 września na organizowanej w Wilnie konferencji LPSD może być ogłoszone utworzenie frakcji partyjnej. Ta frakcja zamierza połączyć osoby, nie aprobujące, w ich przekonaniu, liberalnego kursu politycznego Brazauskasa i pragnące powrotu do „lewicowych wartości”.

Kierownik centrum informacyjnego LPSD Gediminas Kirkilas oświadczył, że „w partii nie ma rozłamu ideowego”, a wrzawę wszczynają osoby niezadowolone ze swego miejsca na wspólnej liście kandydatów.

BNS

**Uprzejmie
zapraszamy zespoły
na Trzeci Festyn
Kultury Polskiej w Kownie,
który odbędzie
się 29 sierpnia
2004 roku
o godz. 11.00
w Szkole Średniej Veršvų,
przy ul. Mušos 6
(Kowno, przystanek Inkaras)**

*Festyn rozpocznie się od Mszy
Świętej w kościele Pokarmelic-
kim o godz. 9.00.*

*Prosimy o przedwczesne za-
wiadomienie pod nr. tel. (8 37) 45
61 43 (Kowno), Genowefa Cho-
mańska.*

Organizatorzy

Nikołaj Piaskin: „Ratujmy Zatrocze, zanim będzie za późno”

Bezpański majątek

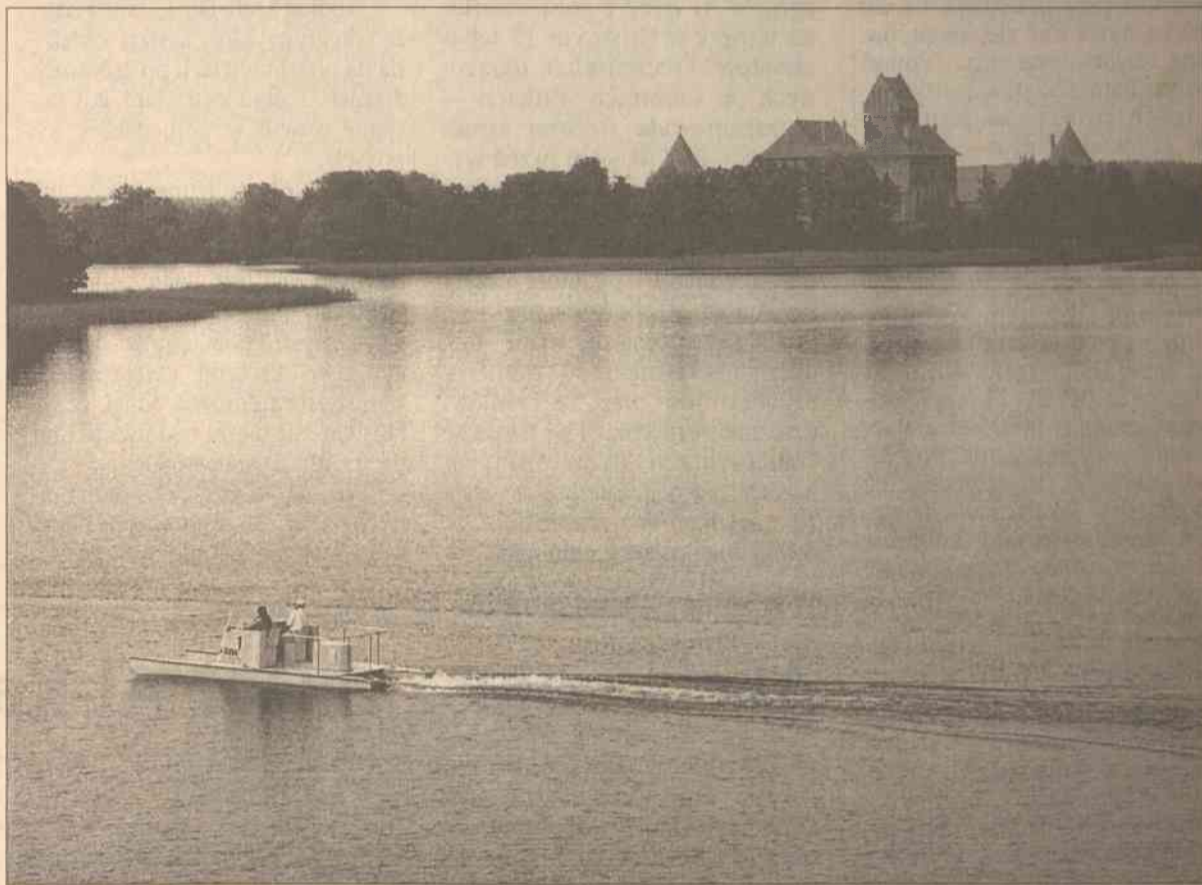
(Dokończenie ze str. 1)

Ma perfekcyjnie przeanalizowane rozporządzenia rządowe i akty prawne analizujące stan byłych dworców i majątków na terytorium naszego kraju. Jest świadomy, że przekazanie Zatrocza Funduszowi jest równoznaczne z przyznaniem się do winy Ministerstwa Kultury, które nieodpowiednio dba o zabytki. Jednak analizując dokumenty podpisane przez ministra kultury i premiera tak naprawdę trudno nie przyznać racji człowiekowi, który ma pomysł uratowania Zatrocza.

Zatrocze nie ma gospodarza

— Nie potrzebujemy pieniędzy zza granicy, nasi obywatele chętnie wesprą odbudowę zespołu pałacowego. Zanim jednak Zatrocze nie będzie miało gospodarza, nic tu nie będzie się działo. Mam zapewnienia wielu zamożnych osób zainteresowanych inwestowaniem w Zatrocze, jednak aby rozpocząć z nimi rozmowy, Fundusz musi przejąć ten majątek. Dziś Zatrocze nie ma gospodarza. Na podstawie rozporządzenia rządu majątek nie może być prywatyzowany nawet wówczas, gdyby zostały potwierdzone prawa własności byłych właścicieli. Gdyby nawet tak się stało, państwo musiałoby wypłacić rekompensatę lub zaproponować właścicielom inne nieruchomości. Realnie Zatrocze jest w gestii Trockiego Historycznego Parku Narodowego, który powinien dogłądać, dbać o majątek, jednak nie może go użytkować. Jako instytucja budżetowa THPN nie może utworzyć spółki publicznej, która zajęłaby się

użytkowaniem tych budynków. 3,5 mln litów, wydzielonych przed kilkoma laty na remont, wystarczyło jedynie na nowy dach i tynk, który dziś odpada kawałkami, ponieważ tynkowano przy 10-stopniowym mrozie. Pieniądze były przekazane Departamentowi Ochrony Środowiska, THPN nie miał tu za wiele do powiedzenia. Czyli kolejny raz wracamy do punktu wyjścia — jest majątek, którego wartość ma ogromne znaczenie dla całej Europy, nie tylko dla Litwy, który tak naprawdę nie ma gospodarza, a program przygotowany przez dyrekcję THPN w większości polega na powtarzaniu zdania „esant finansavimui”, natomiast wypowiedź premiera raczej nie zostawia wątpliwości, że tego finansowania nie będzie. Dlaczego więc Ministerstwo Kultury, w gestii którego bezpośrednio znajduje się ochrona zabytków, od tylu lat niczego nie robi w tej sprawie? Urzędnicy potrzebowali trzech lat, aby odpowiedzieć negatywnie na moją propozycję współpracy, że niby przekazywać Zatrocze Funduszowi nie ma żadnej potrzeby, chociaż wcześniej otrzymałem pisma, w których zapraszano mnie do współpracy. Państwo nie planuje przeznaczyć na renowację Zatrocza ani centa, nie chce też pomocy prywatnych inwestorów. A były minister kultury Litwy Saulius Šaltenis w 1999 roku oficjalnie przyznał, że państwo nie może wstrzymać ruiny majątków i dworców i potrzebuje pomocy prywatnych inwestorów. Czy więc Ministerstwo Kultury będzie „obserwowało i dogłądało” Zatrocze, zanim — tu powtórzę za Brazauskasem — „Nie zostanie ani śladu po tym



Nie zważając na wiele niedogodności Troki są chętnie odwiedzane przez turystów z zagranicy

majątku?” — pytał retorycznie nasz rozmówca.

Obywatel contra armia urzędników

Piaskin przedstawia kolejny dokument, jest to zatwierdzony przez obecną władzę program zachowania dworców.

— Na terytorium naszego kraju znajdowało się około 10 000 dworców i majątków. Te z nich, w których mieściły się muzea, miały szansę na przeżycie. W tym dokumencie wskazano, że zachowało się ich 588, zaś z dalszej publikacji wynika, że realnie zachowanych jest 300-350 dworców, a dogłądanie pozostałych jest bezsens. Czyli ci sami urzędnicy, którzy dziś nie widzą potrzeby przekazania Zatrocza Funduszowi, uważają, że inwestowanie pieniędzy w budynki, które nie mają gospodarzy, tak naprawdę nie ma sensu, ponieważ po kilku latach nieeksploatowany budynek zaczyna popadać w ruinę. Proszę zobaczyć, jak wygląda tynk tu, w Zatroczu, jak można było zatrudnić kogoś tak nieodpowiedzialnego. Mam tu wiele dokumentów potwierdzających krytyczny stan budynków, chociaż wystarczy spojrzeć, aby to stwierdzić. Program wskrzeszenia Zatrocza opiewa na 86 mln litów. 36 mln wymaga rezydencja, około 50

mln — uporządkowanie otoczenia. Pani nie uwierzy, że do dziś nie są uporządkowane dokumenty prawne tego majątku i w Zatroczu nadal istnieje spółka turystyczna. Odnosi się wrażenie, że od 1989 roku ktoś naszym urzędnikom zabrania to zrobić — rozważa z żalem Piaskin.

Serce by nie wytrzymało...

Nasz rozmówca w teczce ma wiele wycinków z gazet. Oto artykuł o wizycie wnuka Tyszkiewicza po wielu latach oraz „radość” dyrektora THPN Gintara Abaravičiusa, że nie wpuszczono go do środka, ponieważ „jego serce by nie wytrzymało”.

— Budynek był tak „dogładany”, że zniszczony dach wreszcie zniósł wichura. Ale przedtem kilka lat dach przeciekał, niszcząc wystrój wnętrza pałacu, ozdobne parkiety. Jak długo jeszcze urzędnicy będą sprzeciwiać się przekazaniu Zatrocza w ręce odpowiedniego gospodarza, trudno powiedzieć, przecież za „dogładanie” otrzymują dobre wynagrodzenia. Nie ukrywam, że ludzie chętni inwestowania pieniędzy w Zatrocze ufają mi i zdołam z tego majątku zrobić rezydencję godną królów. Jednak tych pieniędzy nie otrzyma nikt inny, chociażby z powodu tych 3,5 mln litów podatnika litewskiego, które tak nieodpo-

wiedzialnie zostały wykorzystane — rozważał Piaskin.

Jeden w polu też wojownik

Nikołaj Piaskin często słyszy zarzuty, że jego Fundusz to on sam.

— Po co mam zatrudniać ludzi, skoro nie mam konkretnego zlecenia. Przecież dziś powiedzenie „jeden w polu nie wojownik” traci na znaczeniu — światem zarządzają jednostki, osobowości. Nie ukrywam, że mam nie tylko bogate doświadczenie, ale też wiele kontaktów, które wykorzystam odnawiając Zatrocze. Mówię też szczerze, że ci ludzie nie powierzą pieniędzy dyrekcji Parku Narodowego, a dla mnie — tak. Obawy urzędników, że przekazanie Zatrocza Funduszowi skończy się skandalem, są bezpodstawne, ponieważ przekazanie majątku na zasadzie umowy powierniczej już na początku zamyka drogę różnym machinacjom prawnym. Przez odpowiednie instytucje państwowe określone są konkretne wymagania odnośnie Zatrocza — co tu może być, a czego nie powinno. Majątek będzie należał do państwa, użytkownikiem będzie Fundusz i będę próbował drogą sądową to udowodnić — zapewnił na zakończenie Nikołaj Piaskin.

Alina Sobolewska
Fot. Marian Paluszkiewicz



Resztki byłej świetności Zatrocza

Powrót uczestników XI pielgrzymki rowerowej

„Od morza do morza”

(Dokończenie ze str. 1)

Powrót młodzieży z tak trudnej wyprawy przysporzył ogrom radości i ulgi przede wszystkim ich Rodzinom. Nie krył też szczęścia sam jej przewodnik, ks. hm. Dariusz Stańczyk, który dobrze rozumie, ileż łask Bożych spłynęło na 12-osobową grupę dzieci, która zdrowo i bez kontuzji powróciła do swych domów, po przejechaniu na

siodełku 2282 km. Nikt z pielgrzymów nie wątpi, że pokonanie tak pięknej trasy dawnej świetności Korony Obojga Narodów, Polski i Litwy, mogło się dokonać tylko dzięki Opatrzności Boskiej. Imponująca trasa mówi sama za siebie: Połoga, Góra Krzyży, Kiejdany, Kowno, Wilno, Krewe, Holszany, Nowogródek, Mir, Nieśwież, Pińsk, Krzemieniec Pod., Zbaraż,

Kamieniec Pod., Chocim, Bar, Beryczów, Winnica, Uman i Odessa.

Szczęśliwa młodzież dzisiaj, 25 sierpnia, o godz. 18.00, będzie dziękować podczas Mszy św. w klasztorze św. Faustyny na Antokolu za niepowtarzalne przeżycia, dary wychowawcze i lekcje historii. Szersze relacje i wspomnienia ukażą się w następnym numerze „Kurier Wileńskiego”. **Inf. wł.**

Składamy wyrazy szczerego podziękowania wszystkim, a szczególnie pracownikom Wileńskich Sieci Elektrycznych, gronu pedagogicznemu szkoły średniej im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, którzy byli z nami w trudnej chwili, dzieląc ból z powodu utraty Męża i Ojca — Gienadija Sinkiewicza.

Żona i synowie

Polska

Polacy boją się
terrorystów

Prawie trzy czwarte Polaków (74 proc.) obawia się, że Polska może stać się celem ataków terrorystycznych. Ponad jedna piąta (22 proc.) ankietowanych uważa, że terroryści nie zagrażają Polsce — wynika z sierpniowego sondażu OBOP.

Zdaniem 69 proc. respondentów, Polska nie jest przygotowana do przeciwdziałania skutkom ataków terrorystycznych. Wśród tej grupy 44 proc. osób uważa, że kraj jest raczej źle przygotowany, a 25 proc., że bardzo źle. 71 proc. pytanych oceniło, że polskie służby ratownicze (straż pożarna, pogotowie, policja) są źle przygotowane do przeciwdziałania skutkom ataków terrorystycznych, natomiast 16 proc. uznało przygotowanie tych służb za dobre.

Protest w ambasadzie Palestyny w Warszawie

Kilka osób prowadziło wczoraj jednodniowy protest głodowy w ambasadzie Palestyny w Warszawie.

Jest to dzień solidarności z palestyńskimi więźniami w izraelskich więzieniach — powiedział ambasador Palestyny w Polsce Hafez Al Nimer. Ambasador zaznaczył, że Palestyńczycy chcą zwrócić w ten sposób uwagę na łamanie praw człowieka wobec palestyńskich więźniów. "Mamy nadzieję, że świat zacznie wreszcie traktować więzienia izraelskie tak jak więzienie Abu Ghraib w Iraku" — powiedział Al Nimer.

Przeciwko przywilejom

Sejmowa Komisja Zdrowia zdecydowała wczoraj, że nie rekomenduje Sejmowi senackiej poprawki przywracającej przywileje w opiece zdrowotnej prezydentowi, premierowi, marszałkom Sejmu i Senatu, ich rodzinom oraz akredytowanemu w Polsce personelowi dyplomatycznemu i konsularnemu.

Za poprawką głosowało 11 posłów, głównie SLD i SdPi, natomiast przeciwko głosowało również 11 posłów, głównie opozycyjnych. Sejm przyjął wcześniej zapropionowaną przez Platformę Obywatelską, budzącą wiele kontrowersji, zmianę przepisów zakładającą pozbawienie wszystkich VIP-ów przywilejów w opiece zdrowotnej, m.in. prawa do korzystania z dodatkowej opieki w czasie choroby.

P.o. prezydenta
Czeczenii w Polsce

Pełniący obowiązki prezydenta Czeczenii Sergiej Abramow przyleci dzisiaj do Poznania na piłkarski mecz Tereka Grozny z poznańskim Lechem.

Sergiej Abramow pełni obowiązki prezydenta Czeczenii po śmierci prezydenta tego kraju Achmada Kadyrowa. W zaplanowanych na 29 sierpnia przedterminowych wyborach prezydenckich nie startuje. W związku z przylotem polityka, Komitet Wolny Kaukaz — organizacja popierająca walkę o niepodległość Czeczenii — zapowiada na poznańskim lotnisku manifestację przeciwko wojnie w Czeczenii.

Walki na przedmieściach Groznego

Na kilka dni przed wyborami

W ostrzale rosyjskiej artylerii zginęło w nocy z poniedziałku na wtorek w Groznych 12 separatystów czeczeńskich, okrażonych po sobotnich walkach — poinformowała wczoraj armia rosyjska, na kilka dni przed wyborami prezydenckimi w Czeczenii.

Podano równocześnie pierwszy oficjalny bilans walk, które toczyły się w nocy z soboty na niedzielę. Według czeczeńskich władz medycznych, zginęło 30 żołnierzy i policjantów oraz 12 cywilów. Rzecznik sił rosyjskich na Kaukazie Północnym gen. Ilija Szabałkin powiedział agencji Interfax, że ciała 12 rebeliantów znaleziono w dwóch miejscach na południu Gro-

znego po rosyjskiej ofensywie.

Według Szabałkina, zabici należeli do grupy, która została okrażona na przedmieściach po sobotnich atakach. Zostali ostrzelani, gdy Rosjanie ustalili w poniedziałek ich pozycje.

Dyrektor centrum medycyny ratunkowej Czeczenii Umar Achiadow poinformował, że w najgwałtowniejszych od wielu miesięcy walkach zginęło w weekend "30 wojskowych i policjantów" oraz 12 cywilów. Rzecznik czeczeńskiego Ministerstwa Zdrowia dodał, że bilans ten nie bierze pod uwagę strat po stronie separatystów.

Według władz lokalnych, rannych zostało 36 osób, w tym 17 cywili i 19 funkcjonariuszy sił po-

ządkowych. Bilans taki przekazano do Moskwy, która przytaczała dotąd różne liczby, podając swe straty w walkach w Groznych, zawsze jednak niższe niż przekazywane przez rebeliantów.

Na stronie internetowej czeczeńskich separatystów Kavkazcenter podano, że w nocy z soboty na niedzielę zginęło w Groznych od 51 do 86 "kolaborantów i rosyjskich okupantów", czyli czeczeńskich policjantów i rosyjskich żołnierzy. Po stronie rebeliantów zginęło trzech bojowników, a 11 zostało rannych.

W nocy z soboty na niedzielę separatyści zajęli w Groznych wiele komisariatów policji, punktów kontrolnych i lokali wyborczych.

Twierdzą, że przez kilka godzin w ich rękach pozostawały dzielnice Okriabrskoje i Staropromysłowskoje oraz główne wjazdy do miasta.

Wybory prezydenckie w Czeczenii, organizowane po śmierci prezydenta Achmada Kadyrowa, który zginął w maju w zamachu bombowym, odbędą się 29 sierpnia. Niemal pewnym zwycięzcą jest faworyt Kremla minister spraw wewnętrznych Ału Alchanow.

Podanych przez obie strony liczb nie można zweryfikować w niezależnych źródłach. Agencja AFP zastrzega, że armia rosyjska nie podaje nigdy liczby cywilnych ofiar, a obrońcy praw człowieka zarzucają jej zawyżanie liczby zabitych rebeliantów.

W Bagdadzie zaatakowano konwoje rządowe

Akcja sojuszników Al-Kaidy

Rebelianci zaatakowali we wtorek rano w Bagdadzie dwa konwoje rządowe — ministrów oświaty i środowiska w tymczasowym rządzie irańskim. Zginęło prawdopodobnie pięć osób, a kilkanaście jest rannych. Zginął też zamachowiec samobójca. Żaden z polityków nie ucierpiał. Do jednego z zamachów przyznała się grupa terrorysty Zarkawiego.

Ofiary śmiertelne ataków to w większości funkcjonariusze ochrony ministrów. Minister oświaty Sami al-Mudhaffar został zaatakowany w zachodniej dzielnicy al-Chadra; minister środowiska, pani Miskat Mumin — w Kadisei na południu Bagdadu. Według Associated Press, pierwszego z zamachów dokonano z użyciem miny, drugi przeprowadził zamachowiec-samobójca, który zdetonował samochód-pułapkę, ginąc na miejscu. Inne źródła twierdzą jednak, że w obu wypadkach użyto samochodów-pułapek. W obu atakach zniszczone zostały samochody rządowych konwojów. Wśród rannych jest wielu cywilów — m.in. znana irańska aktorka Hind Taleb. Rejony zamachów zostały zamknięte przez oddziały amerykańskie. Jeszcze kilka



Pierwszego z zamachów dokonano z użyciem miny, drugi przeprowadził zamachowiec-samobójca Fot. ELTA-EPA

godzin po wybuchach nad tymi bagdadzkimi dzielnicami unosiły się kłęby dymu. Do zamachu na ministra środowiska, panią Miskat Mumin przyznała się kilka godzin później powiązana z Al-Kaidą grupa Abu Musaba Zarkawiego — "Ta-

whid wal Dżihad" (Zjednoczenie i Święta Wojna). W oświadczeniu na stronie internetowej ugrupowania Jordanczyka ostrzegło, że następnym razem zamach na panią Mumin, którą określono jako "filar niewierności" się powiedzie. Auten-

tyczność oświadczenia nie może być potwierdzona — dodaje Reuter. Stan Zjednoczone wyznaczyły 25 mln dol. nagrody za głowę Zarkawiego, oskarżanego o wiele wielu śmiertelnych ataków w Iraku w ostatnich miesiącach.

Prezydent Gruzji przepowiada wojnę z Rosją

Spór wokół Osetii

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili ostrzegł w wywiadzie prasowym, iż "niewiele brakuje do wojny Gruzji z Rosją" i stąd też należy przygotować społeczeństwo (gruzyńskie) do takiej wojny.

Saakaszwili wypowiadał się w wywiadzie, opublikowanym we wtorek na łamach francuskiego dziennika "Liberation".

Oskarżając Rosję o udzielanie pomocy wojskowej zbuntowanej gruzyńskiej prowincji Południowej Osetii, nad którą Gruzja utraciła kontrolę jeszcze w 1990 roku, Saakaszwili jednocześnie zastrzegł, iż Tbilisi nie zamierza prowokować wojny. Przeciwnie, chce zwołania międzynarodowej konferencji

w sprawie przyszłego statusu Osetii Południowej. "Rosja sprzeciwia się takiej idei — sądzę jednak, że obecnie jej stanowisko się zmienia" — dodał gruzyński prezydent.

Saakaszwili ocenił, iż jego zdaniem "siły, które w zeszłym tygodniu zaatakowały pozycje gruzyńskie bez wątpienia były siłami rosyjskimi". Odpowiadając na pytanie, dotyczące przyszłości Osetii Południowej, gruzyński prezydent przypomniał, że proponował Osetyckim bardzo szeroką autonomię a także — znaczny udział we władzach centralnych Gruzji.

W ubiegłym tygodniu w walkach gruzyńsko-południowoosetyjskich zginęło 24 żołnierzy gruzyńskich a 50 zostało rannych. Wzrost

napięcia w tej roponośnej części świata wywołał zaniepokojenie w głównych stolicach. W Waszyngtonie apelowano o "wygaszenie napięcia i doprowadzenie do postępu w procesach politycznych". Zaniepokojenie sytuacją wyraziła też Unia Europejska, wzywając strony by "wykazały maksimum powściągliwości i w pełni przestrzegały warunków układu o przerwaniu ognia".

W zeszły czwartek rząd Gruzji — jak podano, w geście dobrej woli — wycofał swe oddziały z zajętych wcześniej strategicznych wzgórz w pobliżu Cchinwali, stoli-

cy Południowej Osetii. Jednocześnie poinformowano o przekazaniu kontroli nad tymi terenami trójstronnym siłom pokojowym, w skład których wchodzi Rosjanie, Gruzini i Południowi Osetyjscy.

Stutysięczna Południowa Osetia, która 13 lat temu proklamowała się samodzielną republiką, jest — podobnie jak inne separatystyczne terytorium gruzyńskie, Abchazja — niezależna od Tbilisi i w znacznym stopniu funkcjonuje dzięki nieoficjalnemu poparciu Moskwy. 80 proc. mieszkańców ma rosyjskie paszporty, a walutą jest rosyjski rubel.

Gospodarz podejrzany o przyswajanie środków UE

Przekręty „Anioła dobroci”

Nad głową znanego w rejonie radziwiliskim gospodarza Gintarasa Žilėnasa kłębią się chmury — funkcjonariusze oddziału szawelskiego Służby Badania Wykroczeń Finansowych mają oskarżyć go o oszustwo oraz przyswojenie środków unijnych.

Žilėnasem funkcjonariusze zainteresowali się po otrzymaniu operatywnej informacji o tym, że ten bogaty gospodarz w drodze fałszowania dokumentów i oszustwa mógł przyswoić ponad 1,13 mln Lt środków SAPARD-u, przeznaczonych na rekonstrukcję i modernizację fermy hodowlanej. Funkcjonariusze wyjaśnili, że dla wykonania tej pra-

cy gospodarz wynajął spółkę, którą sam kieruje. Ta spółka umowę o wykonaniu tychże prac podpisała z inną spółką, ta zaś wynajęła jeszcze jednego podwykonawcę. Funkcjonariusze są zdania, że fermę gospodarz zrekonstruował wyłącznie ze środków SAPARD-u, rekompensując własne wydane pieniądze. Istnieje podejrzenie, że udało mu się odzyskać z nadwyżką wydatki znacznie podnosząc w dokumentach ceny nabytego sprzętu i innych towarów. Jako przykład podał transakcję kupna dźwigu.

W dokumentach podano, że ten sprzęt kosztuje 227 tys. Lt, realnie zaś jego wartość sięga najwyżej 10 tys.

Lt. Podejrzenia co do potencjalnej nielegalnej działalności funkcjonariusze już przedstawili kierownikom dwóch przedsiębiorstw związanych z Žilėnasem. Gospodarzowi, który niedawno powrócił zza granicy, zarzuty nie zostały jeszcze przedstawione. Žilėnas w rejonie radziwiliskim jest znany jako człowiek szanowany i zawsze śpieszący z pomocą w nieszczęściu. Jest on stałym sponsorem akcji dobroczynnych oraz różnych imprez, za szlachetne uczynki został nagrodzony statuetką „Anioła dobroci”. W 1998 r. Žilėnas wybrany został w jednym ze starostw człowiekiem roku. Funkcjonariusze Służby Badania Przepęstw

Finansowych twierdzą, że jest to już drugi przypadek zdemaskowania przyswajania środków SAPARD-u na przestrzeni ostatnich kilku lat w powiecie szawelskim.

W ub. roku funkcjonariusze zapobiegli próbie przyswojenia środków unijnych w rejonie pokrojskim. Przedstawiciele UAB „Žiemagra” nielegalnie chcieli otrzymać 1,7 mln Lt na zakup sprzętu i rozwój działalności.

Niedawno zostali skazani za fałszywą ewidencję oraz podrobienie dokumentów. W powiecie szawelskim obecnie blisko pół setki gospodarzy i spółek ubiega się o środki w ramach programu SAPARD.

Tiomkinowi zezwolono na pracę w nocy

Pracowitość popłaca

Nazywany „numerem dwa” ugrupowania przestępczego „brygada wileńska” Igor Tiomkin od jutra będzie mógł jeździć do pracy również w nocy. Wileński Sąd Okręgowy pozostawił w mocy decyzję I Wileńskiego Sądu Rejonowego zezwalającą Tiomkinowi na opuszczenie domu od godz. 22 do 6.

Ograniczenie wobec jednego z domniemych hersztów „brygady wileńskiej”, by nie opuszczał domu po godz. 22.00 zostało wprowadzone 20 stycznia, gdy został wypuszczony z więzienia. Tiomkin odbywał 10-letni wyrok za udział w ugrupowaniu przestępczym oraz przywłaszczenie mienia przedsiębiorcy Siemiona Dielnika.

Na wolność Igor Tiomkin został wypuszczony ponad rok przed upłynięciem terminu wyroku, po okazaniu sądowi pozytywnych charakterystyk od administracji więzienia i psychologa.

Warunkiem zwolnienia były pewne ograniczenia wolności byłego więźnia. Podczas wczorajszego posiedzenia sądu Tiomkin powiedział, że zależy mu bardzo na opuszczeniu domu po godzinie 22.00, ponieważ związane jest to z trybem jego pracy. Obecnie słynny niegdyś przestępca jednocześnie ma trzy prace i powinien często podróżować, w tym również na Łotwę.

Policja jak na razie nie ma zarzutów jeśli chodzi o zachowanie się Igora Tiomkina na wolności.



Tiomkin odbywał 10-letni wyrok za udział w ugrupowaniu przestępczym oraz przywłaszczenie mienia przedsiębiorcy Siemiona Dielnika

Fot. ELTA

W Kownie zatrzymano podejrzanego o napad

Wdarli się przez garaż

W Kownie zatrzymany został 36-letni mężczyzna, podejrzany o to, że mniej więcej 2 miesiące temu skradł u kowieńskiego przedsiębiorcy 3 samochody oraz inny majątek wartości ponad pół miliona litów.

Jak informuje Główny Komisarjat Policji Kowna, mieszkaniec rejonu kowieńskiego Darius Adamavičius został zatrzymany na 3 miesiące, a poszkodowanemu zwrócono znaczną część skradzionego mienia. Zamieszkały przy ul. Galvės przedsiębiorca okradziony został w lipcu, gdy w domu była tylko jego żona.

Przez podnoszone garażowe wrota do domu wdarło się trzech zamaskowanych mężczyzn. Grożąc kobiecie rozprawą bandyci zmusili otworzyć sejf, po czym skrupowali jej ręce i zakleili usta taśmą. Bandyci zabrali z sejfu 2 pistolety, strzelbę myśliwską, 35 tys. Lt i 6 tys. euro. Wynieśli również wyroby jubilerskie wartości 44 tys. Lt, odzież i obuwie, kolekcję noży, 6 pudeł papierosów „Barclay”, laptop i inny sprzęt znajdujący się w domu.

Z garażu przedsiębiorcy zrabowano 3 auta jeep „Mercedes Benz ML” z 2000 r., „Nissan Patrol” z 2003 r. oraz „Mercedes S400” z 2001 r.

Właściciel przedsiębiorstwa „Vie-

neri vartai”, posiadający sieć lombardów w Wilnie i Kownie, swe straty materialne oszacował na 610 tys. Lt.

Jak głosi komunikat prasowy, Adamavičius został zatrzymany w chwili, gdy przedsiębiorca przekazywał mu okup za skradzione samochody — 90 tys. Lt. Wszystkie trzy skradzione samochody znaleziono w rejonie kowieńskim w pobliżu Mastaičiai. Znaleziono w nich również większą część skradzionych przedmiotów. Nie było tylko papierosów i pieniędzy.

Według danych policji, Adamavičius jest jednym z liderów przestępczych gangów, panoszących się w Garliavie i okolicy. Jego działalność przestępcza jest związana z kradzieżą luksusowych samochodów oraz wymuszaniem haraczu.

Adamavičius był sądzony za nielegalne przechowywanie broni palnej, a jeszcze wcześniej oskarżony był o fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych oraz nielegalne nabycie amunicji.

Funkcjonariusze wydziału badania zorganizowanej przestępczości GKP Kowna prowadzą dalsze dochodzenie, poszukując innych potencjalnych uczestników tego przestępstwa.

Za wymuszanie mienia o dużej wartości Kodeks Karny przewiduje od 3 do 10 lat więzienia.

Mikrobus z papierosami z przemytu

Schowek pod dachem

Służby operacyjne straży granicznej nieopodal Rokiszek zatrzymały ciężarowy mikrobus wyładowany papierosami z przemytu. W ręce straży granicznej trafiło prawie 15 000 paczek rosyjskich papierosów.

W poniedziałek wieczorem patrol służby operacyjnej Państwowej Służby Ochrony Granicy Państwowej, dysponując odpowiednią informacją, razem z policją rejonu rokiskiego zatrzymał do kontroli mikrobus Ford Transit, jadący z Poniewieża do Rokiszek. Kierowca mikrobusu 28-letni mieszkaniec Rokiszek powiedział

funkcjonariuszom, że przewozi tylko łódkę. Przy dokładnym sprawdzeniu pojazdu w schowku pod dachem znaleziono 14 800 paczek papierosów „Bond”, „Bayron”, „Prima Serebriannaja” oznakowanych rosyjskimi znakami akcyzowymi.

Straż graniczna wytoczyła administracyjne dochodzenie o nielegalny przewóz towarów akcyzowych. Kierowcę po przesłuchaniu zwolniono. Papierosy są przechowywane w strażnicy granicznej w Rokiszkach. W sumie w tym roku straż graniczna zatrzymała 2 mln 124 tys. paczek papierosów z przemytu.

Policja znalazła 180 tys. sztuk sfałszowanych biletów

Produkowały i sprzedawały

W łódzkiej drukarni wrocławska policja zabezpieczyła 180 tys. sztuk sfałszowanych biletów wrocławskiej komunikacji miejskiej, wartych 4,5 mln zł.

Ponadto policjanci znaleźli w Łodzi jeszcze 4 tys. 800 sztuk podrobionych biletów pabianickiej komunikacji — poinformowała wczoraj policja.

Sąd aresztował sześć osób.

Wśród zatrzymanych są właścicielki dwóch łódzkich drukarni, które legalnie drukowały bilety na zlecenie wrocławskiego Zarządu Dróg i Komunikacji (ZDiK), małżeństwo emerytów-kurierów oraz matka z synem, która sprzedawała bilety we Wrocławiu.

Przy zatrzymanych, którzy sprzedawali bilety, znaleziono prawie 2,5 mln zł pochodzących ze sprzedaży „fałszywek”.

Kronika kryminalna

Samobójstwo mordercy

Do tragedii doszło w poniedziałek wieczorem we wsi Tūjainiai w rejonie szylalskim. Mężczyzna najpierw zastrzelił konkubinę, a następnie popełnił samobójstwo. Zwłoki 35-letniej L. L. z dwiema ranami postrzałowymi głowy i pleców znaleziono w podwórzu zagrody w Tūjainiai. W domu znaleziono zwłoki jej konkubina, 46-letniego A. K. Mężczyzna miał przestreloną głowę. Obok zwłok A. K. leżał nielegalnie nabyty karabin „Merco” 16 kalibru.

Śmierć rowerzystki

Pijany kierowca w rejonie wykłowskim spowodował wypadek drogowy, w którym zginęła jadąca rowerem kobieta. W miasteczku Pilviškės 61-letni V. S., prowadzący mikrobus „VW LT28”, wyjechał na przeciwległy pas i uderzył w jadącą rowerem 25-letnią V. R. Kobieta zginęła na miejscu. Ekspertyza wykazała, że kierowca 1,12 promili alkoholu.

Zranił kłamczuchę

Młody człowiek zranił nożem swą dziewczynę po tym, gdy podała ona na policję kłamiwą informację o tym, że ten skradł jej telefon komórkowy. W niedzielę wieczorem 17-letnia D. K. została przewieziona do szpitalu w Kownie z raną ciętą gardła, klatki piersiowej i pleców. Rany nie zagrażają życiu dziewczyny. Wcześniej tego samego dnia D. K. zgłosiła się na policję z zawiadomieniem o tym, że w nocy w pobliżu jednego z barów napadło ją dwóch młodych ludzi i zabralo jej telefon komórkowy. Jednak gdy policja zatrzymała i osadziła w areszcie 26-letniego S. K., przyjaciela dziewczyny, wyjaśniło się, że żadnego rabunku nie było. Po tym incydencie pomiędzy młodymi ludźmi doszło do kłótni, podczas której D. K. została zraniona. S. K. sam odwiózł dziewczynę do szpitala.

Nielegalny handel wódką

Gospodarzy jednego z mieszkań w Elektrenach policja przyłapała na nielegalnym handlu podrobianą wódką i rosyjskimi papierosami. W mieszkaniu należącym do 38-letniego S. N. funkcjonariusze znaleźli 41 butelek podrobianej wódki o pojemności pół litra z etykietkami „Vodka Davidov”, 43 butelki o takiej samej pojemności z napisem „McCormick currant vodka” oraz 27 butelek opatrzone etykietkami „McCormick citrus vodka” i 363 paczki papierosów rosyjskiej produkcji.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Szkodliwe związki w mięsie łososi

„Ognioodporny” przysmak

W mięsie łososi, pochodzących z hodowli, wykryto kolejne (po PCB i dioksynach) szkodliwe związki. Są to zapewniające ognioodporność dodatki, stosowane w wyrobach elektronicznych i meblach — informuje serwis „Eurekalert”.

Już wcześniej stwierdzono, że mięso łososi pochodzących z hodowli może zawierać szkodliwe dla zdrowia związki, m. in. należące do PCB (polichlorowane bifenyle) i dioksyn. Związki te mają działanie rakotwórcze, mogą też powodować defekty płodów.

Obecnie okazuje się, że podobnie jak PCB i dioksyny, w organizmach zwierząt — zwłaszcza mięsożernych — mogą się kumulować również polibromowane etery bifenylu (PBDE).

Są to związki powszechnie stosowane w wyrobach elektronicznych i meblach, jako dodatki zapewniające

ognioodporność. Do środowiska uwalniane są one bezpośrednio z miejsc ich wytwarzania i w efekcie codziennego używania nasyconych nimi artykułów.

Mięso łososi pod kątem obecności PBDE przebadali ostatnio Ronald Hites z Indiana University i jego współpracownicy. Zmierzyli oni ilość PBDE w 700 próbkach mięsa łososi z całego świata — dzikich i hodowlanych.

Okazało się, że — z jednym wyjątkiem — łososi hodowlane miały wiele większe stężenie związków PBDE niż łososi dzikie.

Stwierdzono też, że łososi hodowane w Europie były bardziej zanieczyszczone PBDE niż te z Ameryki Północnej. Najmniej zanieczyszczone mięso miały łososi hodowane na półkuli południowej. Co zaskakujące, rekord zawartości związków PBDE pobił jeden gatunek

dzikiego łososi, czawyczy, z Kolumbii Brytyjskiej.

Wśród ekspertów nie ma zgody co do tego, czy — i na ile — związki PBDE są niebezpieczne. Hites zaleca jednak ostrożność zauważając, że ich chemiczny wzór bardzo przypomina wzór PCB.

W 2003 r. Environmental Working Group, tworząca raporty m. in. na temat stężeń związków chemicznych w środowisku, oznajmiła, że PBDE można znaleźć w ludzkim mleku. Z kolei EU zakazała niedawno wykorzystywania dwóch z trzech najbardziej popularnych produktów zawierających PBDE.

Wyniki badań mięsa łososi sugerują, że mimo zawartości w nim niezwykle zdrowych kwasów tłuszczowych, konsumenci powinni ograniczyć spożycie łososi hodowlanych i dzikich czawyczy.

Litewskie Centrum AIDS informuje

HIV atakuje wyłącznie ludzi

W odpowiedzi na publikację w prasie, medycy z Litewskiego Centrum AIDS pragną zwrócić się do mieszkańców i po raz kolejny podkreślić, że wirus HIV nie przenosi się przez żywność. Jest to wirus wyłącznie atakujący ludzi, nie „zadomawia” się natomiast w organizmach zwierząt czy bydła domowego.

Ostatnio w mass mediach

pojawiły się informacje, że zwierzęta zapadają na nowe odmiany wirusa HIV, stanowiące również zagrożenie dla ludzi, którzy spożywają ich mięso.

Zawierały one ostrzeżenia, że przez mięso zwierzęce szerzy się mnóstwo niebezpiecznych wirusów — wśród nich także śmiertelny HIV. Specjaliści z Litewskiego Centrum AIDS przypominają, że HIV jest wiru-

sem wyłącznie atakującym organizm człowieka i do zakażenia może dojść drogą płciową, w trakcie transfuzji krwi, matka może przekazać wirus swemu nienarodzonemu jeszcze dziecku.

Do zarażenia może dojść również w wyniku kontaktu z zakażoną krwią — w przypadku otwartej krwawiącej rany oraz po zranieniu się zakażoną igłą.

Warszawska Centrala Farmaceutyczna sprowadza leki niezarejestrowane z całego świata

CF „Cefarm” S. A. ratuje życie!

— Sprowadzanie leków z zagranicy dla ratowania życia i zdrowia pacjentów — to wyzwanie stawiane nam każdego dnia. To praca trudna i stresująca, wymagająca zaangażowania wielu ludzi, ale w przypadku uratowania życia ludzkiego dająca satysfakcję i poczucie dobrze spełnionej misji — mówi Elżbieta Subda-Kita, główny specjalista od importu docelowego Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” S. A. w Warszawie, farmaceuta.

Centrala Farmaceutyczna „Cefarm” S. A., mająca w sferze dystrybucji leków 60 lat doświadczenia, współpracuje z ponad sześciuset polskimi i zagranicznymi producentami i dostawcami farmaceutyków. Jest dystrybutorem leków, parafarmaceutyków, szczepionek,



środków higieny, kosmetyków oraz materiałów opatrunkowych. W ofercie Centrali znajduje się blisko 12 tys. produktów ze wszystkich grup terapeutycznych. W 2003 roku CF „Cefarm” S. A. miała ok. 5 proc. udziału w polskim rynku leków i śmiało konkuruje z prywatnymi hurtowniami farmaceutycznymi, przy tym stale rozszerzając zakres oferowanych usług.

Centrala oferuje nie tylko sze-

roki asortyment produktów, ale też różne możliwości współpracy z apotecami, m. in. umowy patronackie i handlowe oraz szczególnie rzadką — dla pacjenta często jedyną drogą — dla pacjenta często jedyną drogą uratować życie — usługę importu docelowego, czyli sprowadzania leków niezarejestrowanych (Import of unregistered products for the named patient).

— CF „Cefarm” S. A. od lat jest firmą wiodącą w tym zakresie. Kiedyś na prowadzenie tej działalności trzeba było mieć specjalną koncesję, teraz każda spółka farmaceutyczna może sprowadzać te preparaty, ale niewielu jest chętnych, gdyż jest to bardzo kosztowna i pracochłonna działalność — mówi Maria Nerek-Doroba, dyrektor handlowy Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” S. A. — Centrala jest firmą od lat znaną i większość szpitali do nas kieruje zamówienia na leki zupełnie nieznanne. Przede wszystkim ten lek trzeba odszukać na świecie: poprzez faksy, maile i internet. Przeważnie jednak są to bardzo pilne zamówienia, wtedy telefonujemy i pytamy, kto ten lek najszybciej może dostarczyć.

Usługa jest zamawiana najczęściej przez szpitale w celu leczenia rzadkich chorób metabolicznych, ratowania życia dzieci nowo narodzonych, szczególnie ciężkich chorych i leczenia pooperacyjnego pacjentów. Kiedy wszystkie dostępne na rynku leki nie są

Kobiety „zajadają” stres

Czekolada i chipsy na... hałas

Kobiety narażone na stres (np. męczący hałas lub pracę pod presją), po ustaniu niemiłego bodźca podjadają o wiele więcej niż mężczyźni — czytamy na stronie internetowej Penn State University.

Jak udowodniono eksperymentalnie, kobiety narażone na stres, związany np. z frustrującym hałasem, „zajadają” stres czekoladą, chipsami, serem, popcornem już po jego zakończeniu. Mężczyzn prawidłowość ta nie dotyczy.

„Na co dzień ludzie starają się radzić sobie jakoś ze stresem” — zauważa prowadząca badanie dr Laura C. Klein. Ale prawdziwa wrażliwość na stres może się objawić długo po zniknięciu stresującego czynnika. Dlatego po tygodniu frustrującej pracy, kobiety mogą mieć silną potrzebę podjadania w weekendy.

Aby zbadać związek pomiędzy stresem i podjadaniem, Klein przeprowadziła eksperyment. Przekonała 29 mężczyzn i 34 kobiet (w wieku 18-45 lat), że uczestniczą w badaniu wpływu hałasu na zdolność koncentracji.

Ochotników podzielono na trzy grupy, po czym poproszono ich o rozwiązywanie zadań rachunkowych i geometrycznych, krótko wyświetlanych na przeźroczach. W rozwiązaniu zadań przeszkadzał głośnik, który w trudnych do przewidzenia odstępach emitował przykry hałas.

Osobom z I grupy wyjaśniono, że mogą hałas wyłączyć (nikt jednak nie skorzystał z tej możliwości). Członkowie grupy II nie wiedzieli, że mogą hałas przerwać. W III, kontrolnej grupie, hałasu nie puszczano.

Po sesji rozwiązywania zadań, uczestnicy eksperymentu czekali po kilkanaście minut na kolejną fazę testów w oddzielnych pomieszczeniach.

Przyniesiono im wodę i przekąski — precle, chipsy, serki, czekoladę, żelki, popcorn.

Po 12 minutach badani rozwiązywali łamigłówkę: musieli znaleźć przejście w labiryncie. Nie wiedzieli, że tylko niektóre labirynty są drożne. To, ile razy dana osoba próbowała przejść przez ślepy labirynt, przyjęto za miarę jej uporu lub też za wskaźnik poziomu frustracji po poprzednim zadaniu.

Stwierdzono, że najwięcej przekąsek, zwłaszcza tłustych chipsów, sera i czekolady, jak również popcornu — zjadały kobiety przejawiające mały upór w rozwiązywaniu zadania z niedrożnym labiryntem oraz te, które były mocno sfrustrowane po poprzednim zadaniu.

Mężczyźni zawsze zjadali takie same ilości przekąsek, niezależnie od tego, do której grupy należeli. Stresujący hałas zawsze też zwiększał ich upór w rozwiązywaniu łamigłówki z labiryntem.

E. Sz.



Centrala Farmaceutycznej „Cefarm” S. A., siedziba główna której znajduje się w Warszawie na ul. Jana Kazimierza 16, zajmuje wysoką pozycję wśród dystrybutorów farmaceutycznych w Polsce
Fot. archiwum

pomocne — lekarze podejmują decyzję o zamówieniu leku niezarejestrowanego w kraju, albo najnowszego, który dopiero wyszedł z etapu badań klinicznych. CF „Cefarm” S. A. już sprowadzała leki niezarejestrowane również dla chorych na Litwie. Obecnie, kiedy Litwa i Polska są razem w Unii — świadczenie usługi importu docelowego przez Centralę dla szpitali litewskich stała się prostszą. Uproszczone zostały procedury dokumentacyjne między Polską i Litwą związane

ze sprowadzaniem leków niezarejestrowanych. Oprócz działalności podstawowej Centrala Farmaceutyczna jest mecenasem wielu imprez kulturalnych i uczestniczy w wielu akcjach charytatywnych. W tym roku po raz pierwszy CF „Cefarm” S. A. zgłosiła chęć pomocy również potrzebującym dzieciom z rodzin polskich na Wileńszczyźnie, o czym „Kurier” będzie informować na bieżąco.

Wanda Zajączkowska
Warszawa — Wilno

Historia Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” S. A. rozpoczyna się w 1945 roku. Wtedy, w powojennej Polsce, utworzono Centralę Handlową i Farmaceutyczno-Sanitarną „Centrosan”, której celem było stworzenie od podstaw rynku dystrybucji leków krajowych i zagranicznych. Była to jedyna w Polsce placówka o tak szerokim zakresie działania. Dzięki niej utrzymywane były rezerwy leków na wypadek klęsk żywiołowych, wojen i epidemii.

Pomimo zmiany nazwy rola Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” S. A. pozostała ta sama. Dzisiejsza CF „Cefarm” S. A. to 60-letnie doświadczenie umiejętnie łączące tradycję z nowoczesnością. Zaś jedna z usług, którą oferuje spółka — sprowadzanie leków niezarejestrowanych — uratowała życie niejednemu pacjentowi również na Litwie.



Uwaga DZIECI! Konkurs dla DOROSŁYCH!!! „ŚMIESZNOMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Rozwiązanie lipcowego konkursu „Smiesznomądre myśli naszych pociech”

Jako najzabawniejszą „myśl” nadesłaną na konkurs w lipcu redakcja „Kuriera Wileńskiego” uważa wypowiedź Norberta nadesłaną przez Jolantę W. z Wilna.

Gratulujemy i prosimy o odebranie nagrody – zaproszenia do cyrku dla dwóch osób – w sekretariacie redakcji przy ul. Birbynią 4a.

3-LETNIA SPORTSMENKA

3-letnia Mellisa to najmłodsze dziecko na świecie, które niczym zawodowiec jeździ na desce ciągniętej przez motorówkę. Dziewczynka, która nauczyła się pływać wcześniej niż chodzić, po raz pierwszy na łódce znalazła się, mając zaledwie tydzień. Jako maluch trenowała w miedzianym przymocowanej do motorówki rodziców. Teraz bez trudu zachowuje równowagę i pozycję wytrawnego sportowca, mknąc po falach angielskiego Jeziora Murphy’ego. Mellisa potrafi również zmieniać kierunek ślizgu i perfekcyjnie robi siałom między bojami.

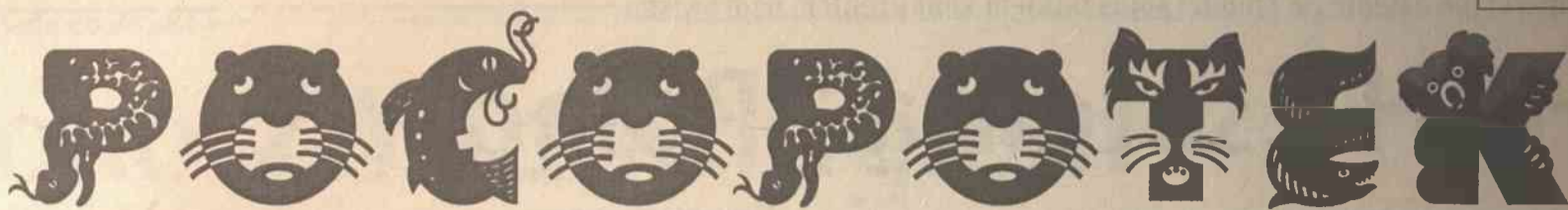
– Pływamy do 20 km/godz., mała chce szybciej, ale teraz, nawet jeśli upadnie, nic jej się nie stanie. Ona nie zna strachu – zapewniają dumni rodzice.

ALE DOWCIP!

Siedzi facet w oknie na czwartym piętrze, patrzy, a tu ślimak wychodzi z rynny na jego parapet, więc go pstryknął tak, że ślimak spadł na ziemię.

Minęły trzy lata, facet słyszy dzwonek do drzwi, patrzy przez wizjer – nikogo nie ma. Otwiera, a tam ślimak siedzi na dzwonku i mówi:

– Ty, koleś, to przed chwilą to co miało znaczyć???

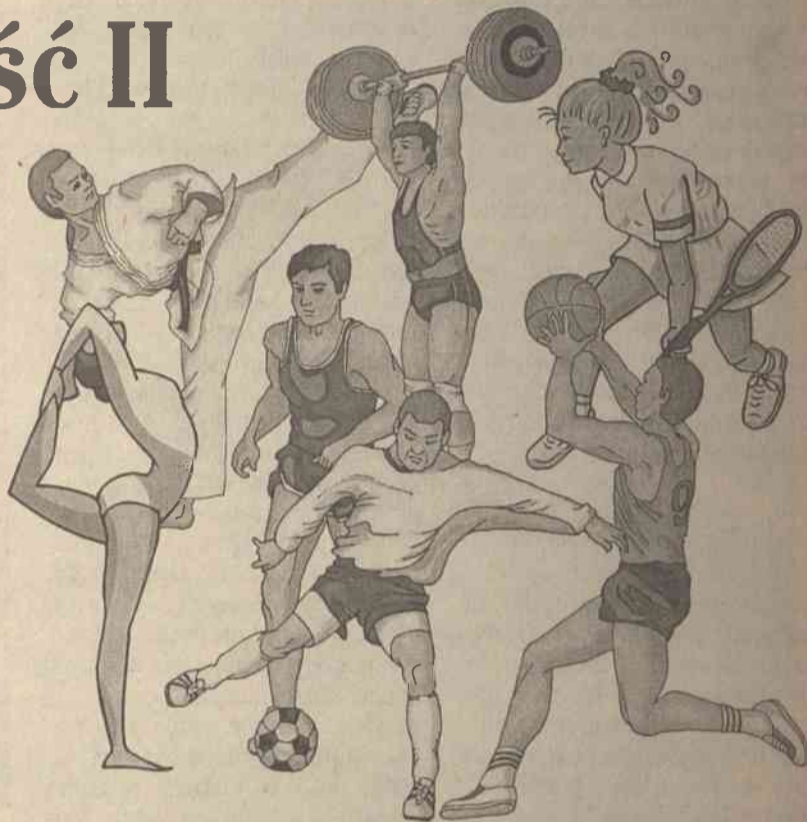


OLIMPIADA część II

BUM-BUM-BUM

Starożytni bokserzy nie zakładali, tak jak dziś, rękawic bokserkich, tylko mocno owijali dłonie bandażem. Ale to nie jest najważniejsza różnica w zawodach z tamtych czasów i dzisiejszych. Obecnie walczą ze sobą zawodnicy o jednakowej wadze ciała. Tak jest sprawiedliwie, bo wysokiemu i ciężkiemu bokserowi łatwo byłoby wygrać z niskim i szczupłym. W starożytnej Grecji mogło się tak zdarzyć, bo przeciwników losowało się spośród wszystkich bokserów, niezależnie od wagi ciała, wzrostu i wieku. Dziś boksuje się na czas. Po gongu, który oznacza koniec walki, nie wolno już uderzyć przeciwnika. A o tym, kto zwyciężył, decydują sędziowie, którzy liczą na przykład, który z zawodników więcej razy trafił swojego przeciwnika. Zdarza się, że kibice są niezadowoleni, bo uważają, że sędziowie się pomylili.

W czasie dawnych olimpiad nie było takich wątpliwości. Bokserzy walczyli tak długo, aż jeden z nich został powalony ciosem albo sam przyznał, że przegrał. Nic przyjemnego, co?



DUSZA SPORTOWCA CZY ARTYSTY

Oto minitest dla ciekawskich i niezupełnie zdecydowanych osób, które nie bardzo wiedzą, co mają myśleć o sobie i innych. Rozwiążcie i sprawdźcie, jakimi jesteście naprawdę.

1. Wasz pokój wypełniają:

- sportowe przyrządy: piłka, rower;
- obrazki, kolorowe ramki i drobiazgi;
- kwiatki, klatka ze zwierzątkiem;
- serduszka, różowe poduszki i inne przytulanki.

2. Na urodzinowe przyjęcie koleżanki założycie:

- spodnie i koszulkę z wesołym hasłem;
- specjalnie wymyślone przebranie (a przynajmniej urodzinowy kapelusik);
- cokolwiek, co jest w Waszym ulubionym – zielonym – kolorze;
- sukienkę, spódniczkę lub garniturek.

3. Macie do namalowania rysunek o dowolnym temacie. Co na nim będzie?

- wycieczka rowerowa;
- zabawa kolorami;
- Wasze ulubione kwiatki;
- zachód słońca.

Wasza Puciułka

ROZWIĄZANIE

Najwięcej odpowiedzi „a”: podobno już w brzuchu mamy wywialiście niezłe koziołki. Teraz marzy Wam się kariera sportowca. Pamiętajcie, na nią trzeba długo pracować. Zaczynajcie już teraz – zróbcie 10 przysiadów. UWAGA! Nigdy nie opuszczajcie WF-u!

Najwięcej odpowiedzi „b”: jesteście osobą wrażliwą. Nie lubicie, gdy ktoś z Was robi żarty. Uwielbiacie za to malować, pisać wiersze i pamiętnik, dekorować swój pokój i robić różne pamiątki. UWAGA! Zgłoście się do konkursu plastycznego!

Najwięcej odpowiedzi „c”: w Waszym pokoju nie ma już miejsca na roślinki. Uwielbiacie zwierzęta i nie możecie obojętnie przejść obok porzuconego psa czy kota. UWAGA! Zajmijcie się zwierzątkami i roślinkami w Waszej pracowni biologicznej.

Najwięcej odpowiedzi „d”: lubicie oglądać filmy, które się szczęśliwie kończą. Uwielbiacie długie spacerunki i zachody słońca. Taka już z Was romantyczna dusza. Jesteście prawdziwą wrażliwą duszą, pogodną i uczynną. UWAGA! Zapiszcie się do kółka tanecznego.

Zgadnij...

...której z dyscyplin sportowych przedstawionych na rysunkach nie zobaczysz na olimpiadzie w Atenach?

Zgadnij...

...w jakich grach wykorzystuje się te piłki?

Z LIŚCIEM NA GŁOWIE

Do Olimpij zjeżdżali się zawodnicy ze wszystkich zakątków Grecji. Każdy chciał zwyciężyć i to wcale nie dlatego, żeby otrzymać jakąś cenną nagrodę. Bo nie dawano wtedy żadnych drogich i niezwykłych prezentów (tak jak dziś w teleturniejach), ani nawet medali. Zamiast nich zwycięskim sportowcom wystarczały wienice, które uroczysto wkładano im na głowę.

Właściwie można by powiedzieć, że każdy mógł sobie sam upleść taki wieniec i go nosić, ale to przecież nie było to samo!

Więc jeśli nie nagroda była najważniejsza, to co? Chyba sława. Wszyscy bardzo przeżywali wydarzenia sportowe, cieszyli się ze zwycięstw swoich ulubieńców i martwili się z powodu ich przegranych.

Choć w starożytnej Grecji nie było telewizji, radia ani gazet, w których można by zobaczyć zdjęcie sportowca i dowiedzieć się, czego dokonał, to i tak jego imię stawało się sławne. Wiadomość o zwycięzcy przekazywano z ust do ust i w końcu o jego wyczynie wiedział cały kraj. Zdarzało się, że dzięki jednemu człowiekowi słynne stawało się miasteczko albo nawet mała wioska, z której pochodził.

To nie wszystko – zamiast robić mu zdjęcie, rzeźbiono jego postać. A wiadomo przecież, że kamienne rzeźby mogą przetrwać znacznie dłużej niż papierowe fotografie. Najlepszym tego dowodem jest to, że niektóre zachowały się jeszcze do dziś. A minęło od tamtych czasów już dwa tysiące lat!

100 lat temu znów zaczęto rozgrywać zawody olimpijskie. Za każdym razem odbywają się one w innym mieście. Jeszcze nigdy nie było olimpiady ani w Polsce, ani na Litwie, ale może kiedyś, jak już będziecie dorośli... A może nawet weźmiecie w nich udział? Czego życzę Wam z całego serca. Powodzenia!

Komercyjne osiedle na Żmudzi sojusznikiem-konkurentem uzdrowiska

HBH „satelitą” Połagi

Być w Połdze i nie zajechać do wsi Žibininkai w rejonie kretyndzkim, powszechnie nazywanej „Pas Juozą”, (od imienia właściciela), albo też HBH (również tak określanej z racji na nazwę warzonego tu piwa), dla wielu jest nie do zrozumienia.

Młodzież przyjeżdża tu na piwo (browar dziewięć lat zaliczył), starsi, by zjeść bardzo dobre dania ludowe i posłuchać występów ciągle tu zmieniających się kapel wiejskich, a dzieci, by się wyszaleć na karuzelach, atrakcjach, które śmiało rywalizują z czynnymi w Połdze.

Kurort dla „obcokrajowców”

Te goroczna Połaga tylko na weekendy zaludnia się wczasowiczami z Litwy, gdyż w ciągu pozostałych dni zarówno na plaży, jak też ulicach tego najpopularniejszego uzdrowiska kraju słyszy się raczej języki: rosyjski, polski, niemiecki, włoski, estoński, a w tym roku również francuski. Bo właśnie Francuzi, według słów pracownicy miejscowego centrum informacji turystycznej Egidii Smilinginienė, w tym roku odnaleźli dla siebie to uzdrowisko. Na razie zasadniczo turyści, którzy przyjeżdżają tylko na kilka dni, a wyjeżdżają z zapewnieniem, że w przyszłym roku na pewno przyjadą na odpoczynek.

Bieżące lato spłatało figla. Kto zaplanował urlop na czerwiec, lipiec (środek lata), był mocno przegrany. Były takie tygodnie, że za siedem dni odpoczynku stroju kąpielowego nie trzeba było wyjmować z walizki. Ale za to sierpień wynagradza w trójnasób. Więc nic dziwnego, że w drugi weekend miesiąca zamiast tabliczek z napisem: „Oferuję pokój, mieszkanie” zjawiały się inne: „Przepraszamy, wolnych miejsc nie ma”. Tego w dynamicznie rozwijającej się Połdze (jeżeli chodzi o sektor mieszkaniowy) od lat nie było.

Nie było też takich tłumów, kiedy na wybrzeże bałtyckie ruszyło około miliona wczasowiczów, a najpopularniejsze uzdrowisko Litwy przyjęło w tych dniach ponad 400 tys. osób.

Nie przestraszyły chętnych odpoczynku na wybrzeżu informacje

w prasie i radiu o owadach, które okupowały plaże (co prawda, nie kąśliwe), osach, bąkach i itd. Kto lubi Połagę, jest jej wierny od lat.

Dla zamożnych Rosjan

Maryna z Moskwy mówi, że dla Rosjan odpoczynek w tym kurorcie jest drogi. Za te pieniądze, jakie trzeba wydać na wizy, drogę, zakwaterowanie, wyżywienie, rozrywkę, można „wyskoczyć” do dowolnego kurortu europejskiego, więc tu przyjeżdżają ludzie zamożni. Ona ma szczególny sentyment do tej miejscowości. Tu w Kłajpedzie jako młoda dziewczyna poznała swego przyszłego męża. Mąż, niestety, nie żyje. Zawał. Ona do Połagi nadal przyjeżdża. Choć na tydzień. Na dłużej nie może — biznes nie lubi odpoczynku. Ale w spokoju chce choć kilka dni spędzić.

Spokój zostaje szybko zakłócony: zanim Maryna się spostrzeża, znikła jej torba plażowa, w której była przecież karta kredytowa. Musi więc pędzić do banku, by zablokować konto...

Martwe przepisy

Nie jest to przypadek sporadyczny. Policja ma sporo pracy i nie tylko na plaży. Cudów nie ma, ludzi dużo, różnych... Sporo młodzieży przyjeżdża, żeby poszaleć i... popić. Dlatego też po takich „weekendach” złote czasy mają zbieracze butelek, absolutnie nie przypominający „bomżów”, jakich się widzi przy kontenerach miejskich. Miejscowi są w sile wieku, w czystych koszulkach. Bo to niezgorszy biznes — spacer w jedną stronę plaży, potem w drugą i ma się pełne torby butelek po piwie. Piwo na plaży — to zjawisko nagminne. Żadne tu przepisy o miejscu publicznym nie obowiązują, tak samo zresztą jak i dotyczące sprzedaży smażonego chleba, czebureków. Mimo że się pisze i mówi, że to niedozwolony biznes (z racji na higienę), oferujący są tu od wczesnych godzin przedpołudniowych, aż do późnego wieczora.

Ulica Basanavičiusa contra Žibininkai

Wieczorem tradycyjnie zalud-



Odnowiona ulica Basanavičiusa wabi każdego wczasowicza

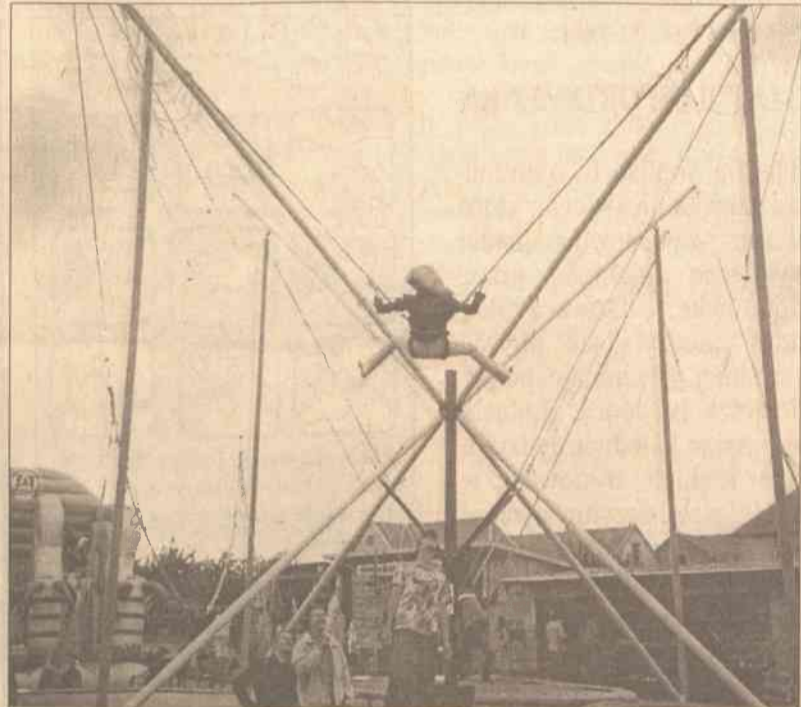
Fot. Zbigniew Markowicz

nia się ulica Basanavičiusa, jak też... droga wiodąca do wsi Žibininkai. No więc hajda do Juozasa. Problemów żadnych, jeżeli się jest zmotoryzowanym, bo taksówkarze proszą 15 litów w jedną stronę. Tyłek z powrotem. Nie tanio, jeżeli się uwzględni, że to niespełna 10 minut drogi. Ale za to wynagrodzi stosunkowo tania i świetna kuchnia, jak też piwo. Litr piwa — 4 lity. Czyli hulaj dusza...

Kilkanaście kawiarni pod dachem i pod słomianymi kapeluszkami. Stylowe, przewiewne, niektóre ustawione na pagórkach, z których roztacza się widok na tę tak nietypowo biznesową wieś. Wieś? Ano, gdzie indziej w sąsiedztwie kawiarni zobaczysz dziesiątki gatunków kur (w tym bardzo egzotycznych), gdzie jeszcze tak „pod ręką” jest stadnina koni? Można i na ognistym rumaku pocwałować, i karetą pojeździć.

Opisać atrakcje, jakie oferuje HBH, nie sposób. A jak przekazać urok licznych basenów, alpinarów, mostków wiodących do kawiarni, wąziutkich wiejskich kładek...

Cały ten kompleks, ściągający dziś tysiące ludzi, nie powstał od razu. Tworzony był latami.



Atrakcje w HBH nie tylko dla dzieci

Fot. Zbigniew Markowicz

Opisać? Lepiej zobaczyć

Nie jest to całkowicie wykończony obiekt. Stale coś się tu dzieje — budowane są nowe kawiarenki, myśli się o nowych atrakcjach.

Jeszcze w tym sezonie zostanie oddana do użytku 3-kilometrowa

drożka, na której wczasowiczów spotkają bohaterowie bajek, zagadek. Zupełnie „świeżutki” jest parking (cena 1 Lt, nieważne, ile tu czasu spędzicie). Z każdym dniem jest więcej kiosków oferujących upominki. Rozszerza się ekspozycja starych samochodów.

Nie będziemy wszystkich tajemnic zdradzać, jedno jest jasne, że skromniutka wieś na Żmudzi dziś jest miejscem ściągającym tysiące ludzi. W tym wczasowiczów, którzy wolą zjeść np. obiad w HBH, niż w dowolnej restauracji czy kawiarni Połagi.

Otwarcie takiego kompleksu tuż pod bokiem uzdrowiska to ogromny doping dla placówek żywieniowych kurortu, z drugiej zaś strony to raj dla wczasowiczów — bo kiedy się przyjeżdża na wybrzeże, na nudę nie można narzekać. Na każdą pogodę jest wybór — kiedy świeci słońce zwycięży, oczywiście, piaszczysta plaża, a jak nie — to można też w taki sposób życie ubarwić.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wyprawy na skuterach

Fot. archiwum



Zawody sportowe są na porządku dziennym

Fot. archiwum

Helena Gładkowska

Ateny: Koszykówka – Serbowie jadą do domu!

Oko w oko z Yao Mingiem

Mistrz świata z 2002 roku Serbia i Czarnogóra przegrała w ostatnim grupowym meczu 66:67 z Chinami, zajęła ostatnie miejsce w grupie A i może pako- wać walizki. W ćwierćfinale Chińczycy zagrają z Litwą, ale szlagierem będzie mecz niepokonanych Hiszpanów z USA!

Jeśli koszykarze Litwy, którzy są faworytami meczu z Chinami pokonają rywali, to w półfinale zagra-

ją ze zwyciężcą spotkania Włochy – Portoryko. Na szczęście nie trafi- my na reprezentację USA, ewentualnie w finale. Amerykanie cieszą się, że rozbili 89:53 Angolę. — Gramy coraz lepiej — przytomnie zauważył po meczu z najgorszym zespołem turnieju skrzydłowy Carlos Boozer. Wylimowanie Hiszpanii i awans USA do półfinału sensacją nie będzie. Ale odwrotny wynik jest bardziej prawdopodobny...

Sensacją olimpijskiego turnieju koszykarzy w Atenach jest odpadnięcie z dalszej rywalizacji zespołu mistrza świata Serbii i Czarnogóry. Serbowie, uważani za faworytów turnieju w Atenach, po porażce z Chinami 66:67 zajęli ostatnie miejsce w tabeli grupy B. Mistrzowie świata mieli w Atenach pecha. Z Argentyną i Chinami przegrali jednym punktem, z Nową Zelandią trzema. Tylko najlepsza w grupie A Hiszpania wygrała z nimi „wysoko”, bo aż ośmioma punktami. Mecz z Chinami Serbowie przegrali na własne życzenie — w końcówce czwartej kwarty pozwolili zdobyć rywalom 10 punktów z rzędu. Najwyższy zawodnik w historii igrzysk, Chińczyk Yao Ming (228 cm) rzucił 27 punktów. — To dla nas szok. To najgorszy mecz w mojej karierze — powiedział tylko trener Serbów Zelimir Obradović. W meczu o drugie miejsce w grupie A Włosi byli minimalnie lepsi od Argentyńczyków (76:75) i w ćwierćfinale zagrają z Portoryko (Argentyńczycy z Grecją). Zwycięstwo zawdzięczają Włochy celnym rzutom wolnym Massimo Bulleriego wykonanym na 3,9 s przed końcem meczu.

Zestaw par ćwierćfinałowych turnieju koszykarzy (26 sierpnia)

Włochy — Portoryko (godz. 14.30)

Litwa — Chiny (godz. 16.45)

Argentyna — Grecja (godz. 20)

Hiszpania — USA (godz. 22.15)



Serbowie, uważani za faworytów turnieju w Atenach, przegrali z Chińczykami
Fot. EPA-ELTA

| Grupa A | | | | | |
|-----------------------------------|-----|---|---|---|---------|
| Hiszpania — Nowa Zelandia 88:84 | | | | | |
| Serbia i Czarnogóra — Chiny 66:67 | | | | | |
| Włochy — Argentyna 76:75 | | | | | |
| | pkt | M | Z | P | kosze |
| 1. Hiszpania | 10 | 5 | 5 | 0 | 405:349 |
| 2. Włochy | 8 | 5 | 3 | 2 | 371:341 |
| 3. Argentyna | 8 | 5 | 3 | 2 | 414:396 |
| 4. Chiny | 7 | 5 | 2 | 3 | 303:382 |
| ----- | | | | | |
| 4. Nowa Zelandia | 6 | 5 | 1 | 4 | 399:413 |
| 5. Serbia i Czarnogóra | 6 | 5 | 1 | 4 | 377:388 |

| Grupa B | | | | | |
|--------------------------|-----|---|---|---|---------|
| Litwa — Australia 100:85 | | | | | |
| USA — Angola 89:53 | | | | | |
| Grecja — Portoryko 78:58 | | | | | |
| | pkt | M | Z | P | kosze |
| 1. Litwa | 10 | 5 | 5 | 0 | 468:414 |
| 2. Grecja | 8 | 5 | 3 | 2 | 389:343 |
| 3. Portoryko | 8 | 5 | 3 | 2 | 410:411 |
| 4. USA | 8 | 5 | 3 | 2 | 418:389 |
| ----- | | | | | |
| 5. Australia | 6 | 5 | 1 | 4 | 383:411 |
| 6. Angola | 5 | 5 | 0 | 5 | 321:421 |

Ateny: Sensacja w biegu na 800 m

Maria Mutola bez medalu

Mozambijka Maria Mutola, która od dziesięciu lat rządzi biegiem na 800 metrów, w Atenach nie stanęła na podium. Rekordzistka świata w trójskoku Tatiana Lebediewa zdobyła medal, ale ten najmniej cenny.

Tylko jeden poniedziałkowy finał zakończył się tak jak przewidywano — bieg na 400 metrów wygrał dwudziestoletni Ameryka-

nin Jeremy Wariner. Maria, najważniejsza osoba w Mozambiku, pierwsza złota medalistka olimpijska i mistrzyni świata z tego kraju. Mutola, trzykrotna mistrzyni świata, była tak wyczerpana, że na dwa metry przed metą właściwie stanęła, pozwalając się wyprzedzić również Marokance Hasnie Benhassi i Słowence Jolandzie Cepak.



Czołowy litewski dyskobol Virgilijus Alekna zdobył w Atenach srebrny medal. Mistrz olimpijski z Sydney już w pierwszej próbie posłał dysk na odległość 69,89 m ustanawiając nowy rekord olimpijski. Rywalom 32-letniego lekkoatlety rzędył miny, jednak już po kilkunastu minutach na prowadzeniu był Węgier Robert Fazekas, który wynikiem 70,93 m poprawił rekord Alekny i został nowym mistrzem olimpijskim. Jego rodak Zoltan Kovacs zdobył brązowy medal. Po trzecim rzucie z rywalizacji w powodu kontuzji pachwiny wycofał się pięciokrotny mistrz świata Niemiec Lars Riedel. Fazekas już nie po raz pierwszy wchodzi w drogę naszemu zawodnikowi. Przed kilkoma tygodniami Węgier wyeliminował Alekne z walki o milion dolarów w złocie za sukcesy we wszystkich sześciu zawodach mityngu Golden League. Może to właśnie pod wpływem „syndromu Fazekasa” litewski dyskobol w ponie- dzialek „spalił” aż cztery z sześciu rzutów
Fot. EPA-ELTA

Ateny: Gimnastyka — międzynarodowa federacja zdyskwalifikowała trójkę arbitrow

Trzy złote medale Cataliny Ponor

Dwa zwycięstwa w finałach na przyrządach sprawiły, że najbardziej utytułowaną uczestniczką turnieju gimnastycznego igrzysk w Atenach została Rumunka Catalina Ponor. Wcześniej, wraz z koleżankami, triumfowała w turnieju drużynowym i w sumie wywalczyła trzy złote medale.

Ponor, która w piątek skończyła 17 lat, zwyciężyła w ostatnim dniu zawodów w finałach ćwiczeń na równoważni i była najlepsza w ćwiczeniach wolnych. Żadnemu innemu uczestnikowi finałów nie udało się sięgnąć po dwa zwycięstwa, co potwierdza tezę, że w gimnastyce sportowej postępuje specjalizacja

i bezpowrotnie minęły czasy, gdy jeden zawodnik gromadził w igrzyskach całą kolekcję medali.

Aleksander Ditiatin, który w 1980 roku zdobył osiem medali, w tym trzy złote, może spać spokojnie. W rywalizacji pań, a właściwie dziewcząt, bo większość gimnastyczek to nastolatki, dominowały reprezentantki Rumunii.

Obok Ponor złoty medal zdobyła Monica Rosu w skoku, srebrny wywalczyła Daniela Sofronie w ćwiczeniach wolnych, a brązowy Alexandra Eremia na równoważni. W finałach na przyrządach zawiodły Rosjanki. Tylko jedna z nich — Anna Pawłowa zdobyła brązowy medal w skoku. W każdym z finałów wśród

mężczyzn triumfował zawodnik z innego kraju. Wśród zwycięzców znaleźli się, obok przedstawicieli gimnastycznych potęg, Kanadyjczyk Shewfelt, Włoch Cassina i Hiszpan Deferr. W ateńskich zawodach nie obyło się bez zgrzytów, związanych jak zwykle z sędziowaniem. Najwięcej protestów wywołały decyzje arbitrow podczas zawodów w wieloboju indywidualnym mężczyzn, gdzie złotym medalistą został Amerykanin Paul Hamm. Oceny były tak jawnie niesprawiedliwe, że międzynarodowa federacja zdyskwalifikowała trójkę arbitrow, którzy zaniżyli noty Koreańczykowi Kim Dae-Eunowi co przesądziło o złotym medalu Hama.

Ateny: Rosjanka Lebediewa musiała zadowolić się brązem

Ciężkie życie faworytów

Faworyci mają w Atenach ciężkie życie. Rosjanka Tatiana Lebediewa przegrała zawody w trójskoku po raz pierwszy w tym sezonie, a wyprzedziła ją nie tylko jej stała rywalka z Kamerunu Francoise Mbango Eto- ne, dwukrotna wicemistrzyni świata, ale i Greczynka Hrysopiya Devetzi, która z radością na podium stanęła na rękach.

Wicemistrzyni igrzysk w Sydney Rosjanka Lebediewa, mająca najlepszy w tym roku wynik na świecie

w trójskoku — 15,34, musiała zadowolić się brązowym medalem.

Złotego medalu nie zdobyła etiopska Turczynka Elvan Abeyeglesse, rekordzistka świata w biegu na 5000 m. Jedynie Amerykanin Jeremy Wariner pobiegł po złoto na 400 m z pewnością starego mistrza, choć ma dopiero dwadzieścia lat. Przed nim ostatnim białym amerykańskim czterystumetrowcem, któ-

ry zdobył olimpijskie złoto był Mike Larabee (Tokio — 1964). Wariner podjął decyzję, że futbol amerykański może jeszcze poczekać, a on na razie poświęci się tylko bieganiu. Do Aten przyjechał już jako mistrz USA, prowadzący w tegorocznych tabelach. Na igrzyskach rozprawił się z rywalami w stylu swojego wielkiego poprzednika Michaela Johnsona.

ŚRODA 25. VIII



6.00 Dzień dobry
8.00 Przegląd olimpijski
8.15 Studio ateńskie
8.30 Wioslarstwo
8.44 Jeździectwo
10.24 Zapasy grecko-rzymskie
13.15 Triathlon
14.30 Koszykówka
16.15 Siatkówka
16.45 Kolarstwo
17.20 Wiadomości (ros.)
18.30 Dziennik
18.45 Przegląd olimpijski
19.10 Zapasy grecko-rzymskie
19.30 Lekka atletyka
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Lekka atletyka
22.00 Studio ateńskie
22.15 Koszykówka.
— Podczas przerwy
— Wiadomości
24.00 Przegląd olimpijski

2

14.25 Retrospektywa
16.00 Filmy anim.
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Pytanko
18.10 Drogi.
— Samochody. Ludzie
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
20.55 Pamięci
— Czesława Miłosza
22.00 Panorama
22.30 Studio ateńskie
22.45 Nowości
— i prognozy naukowe
23.10 Wędrowki kulinarne



6.35 Filmy anim.
8.15 S. „Brzydka Betty”
9.55 10-lecie LNK
10.50 Koncert
12.00 Thriller „Zakładnicy”
13.35 Filmy anim.
15.55 S. „Luz Maria”
16.55 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 10-lecie LNK
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Oz”
23.45 S. „Strażnik”
0.40 ABC zdrowia

4

6.45, 17.55 Próba władzy
7.00, 16.55 S. „Skradziona miłość”
8.00 Telewizyjna
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”
10.15 Najstraszniejsze kadry życia
10.55 S. „Męskie gry”
11.50 S. „Smak śniegu”
12.50 Na fali
13.25 S. „Flipper 2”
14.15 Program muz.
14.55 Komedia „Terapia zwierzątek”
19.15, 0.10 S. „Dapkusowie i Butkusowie II”
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.15 Melodramat „Miłość przychodzi nagle”
23.00 Buduję dom
23.40 Turzy róg
0.50 Rozrywki SMS

2.50 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.40 DW



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Wszystkie gwiazdy TV3.
Promocja nowego sezonu
8.15 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.00 S. „Potok namiętności” (1)
11.00 Film przyg. „Biały Kiel 2”
13.00 Komedia „Żonaty i dzieciaty”
13.30 S. „Herakles. Legendarne podróże”
14.20 Dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Gliny
20.00 Wszystkie gwiazdy TV3
20.30 Reality show „Trójkąt miłosny”
21.00 S. „Medicopter”
22.00 Wiadomości
22.45 S. „Motorowe patrole”
23.45 S. erot. „Ulica czerwonych latarni”
0.45 Komedia „Seks i miasto”



8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Dzień dobry
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Złodziejka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Romantyka romansów
12.30 Reprezentacja Rosji
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Bajazet”
15.00 Wiadomości
15.10 Petersburg: czas i miejsce
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.15 Film fab. „Dym ojczyzny”
17.50 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Szkoła międzynarodowego biznesu
19.45 S. „Złodziejka”
20.30 „Geras”
20.55 S. „Bajazet”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Dach
22.45 Apokryf
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.30 Twój wychowanek
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Śniegi Kilimandżaro”

19.00 Film dok.
19.30 Świat książek
20.05 Film fab. „Inspektor Anna”
22.00 Wirtuozzi



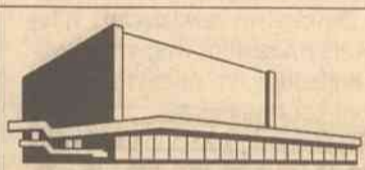
10.05 Telesklep
10.20 S. „Żonaty i dzieciaty”
10.45, 13.45, 19.25 Lato Tangoramy
11.55 Magazyn muz.
12.50, 16.45, 18.30 S. „Ratownicy na Hawajach”
14.55, 23.45 Reality show „Trójkąt miłosny”
15.25 Młodzieżowy styl życia
15.55 Filmy anim.
20.40 Przegląd piłkarski
21.05 S. „Ekipa A”
22.00 Komedia „Splendor”
0.15 Znajomość SMS



7.00 S. „Pan na Żuławach”
8.00 Festiwale, festiwale: 39. KFPP OPOLE 2002
8.45 Wędrowki po Polsce: Zamki
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 S. „Badziewiakowie”
9.45 S. anim. „Ferdynand Wspaniały”
9.55 S. „Detektywi na wakacjach”
10.25 Koncert Galowy XXXI Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży — Kielce 2004
10.55 S. anim. „Mordziaki”
11.20 Warto wiedzieć: U Marii Konopnickiej w Żarnowcu — reportaż
11.45 Mój ruchomy świat — reportaż
12.00 Kulisy PRL-u: Bilans sierpnia
12.20 Ojczyzna-polszczyzna
12.35 Polska Kronika Olimpijska
12.50 Powstańcy
13.00 Wiadomości
13.10 Festiwale, festiwale: 39. KFPP OPOLE 2002
14.00 „Wakacje z Madonną” — film obycz.
15.20 Marzenia się spełniają — koncert Majki Jeżowskiej
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Badziewiakowie”
16.35 Królowa nocy — Janusz Radek w muzycznym show
17.25 S. „Detektywi na wakacjach”
18.00 Teleexpress
18.20 S. „Pan na Żuławach”
19.25 Witaj Europo, Welcome Poland
19.50 Powstańcy
20.00 Wieści polonijne — magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 S. „Badziewiakowie”
21.40 „Wakacje z Madonną” — film obycz.
23.00 Andrzej Cierniewski symfonicznie
24.00 Panorama



Z okazji obchodów 15. rocznicy Szlaku Bałtyckiego, który prowadził przez Litwę, Łotwę i Estonię, jego trasą przewieziono wiązankę kwiatów, która zostanie zasuszona i przechowana. W Wilnie i Rydze odbyły się uroczystości i koncerty. W koncercie wileńskim wzięły udział grupy folkrockowe oraz wykonawcy „Atalyja”, „Zalvarinis (Litwa)”, „Ilgis” (Łotwa) oraz „Oort” (Estonia), a także młoda piosenkarka litewska Evelina Anusauskaitė. Fot. ELTA



ul. Pylimo 17

Repertuar

na 25 sierpnia

WIELKA SALA

„Spartan” — godz. 14.15.
„Troja” — godz. 18.30.
„Potęga uczuć” — godz. 21.30.
„Pasja” — godz. 12.00, 16.15.

SALA 88

„Droga do Eldorado” — godz. 13.00, 17.00.
„21 gramów” — 21-24, 26.08 — godz. 14.15, 18.45; 25.08 — godz. 14.15.
„Marzyciele” — godz. 21.00.

Kawiarnia „Prie tilto” w Trokach zaprasza do skosztowania karaimskich kybynów i tradycyjnych potraw litewskich. Trakai, Karaimų 41B. Przyjmujemy zamówienia grupowe. Tel. 8 682 34821

(Zam. 334)

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzień w kratkę. Od rana chwile nerwowe będą przeplatały się ze spokojnymi. Nie będziesz miał ani warunków, ani siły psychicznej aby zabrać się za realizację nowych przedsięwzięć. Dobrze będzie, jeśli uda Ci się trochę nadrobić zaległości.

BYK. Dzień gorących wrażeń. Wyobraźnia może Ci płatać figle. Będzie Ci się wydawało, że widzisz swoją ukochaną lub ukochanego w ramionach kogoś innego. Możesz się przesyłzać w biurze i oskarżyć kolegów, że chcą zbojkotować Twój nowy projekt.

BLIŹNIĘTA. Kolejny ciekawy dzień. Będziesz pełen energii i chęci do działania. Twoje poczucie własnej wartości wzrośnie. Dobry czas na realizację ambicji zawodowych. Zaimponujesz swojemu partnerowi. Zrób to jednak z klasą.

RAK. Nie przeocz dzisiaj żadnej okazji do zaprezentowania swojego punktu widzenia. Twoje pomysły i wyobraźnia znajdują podatny grunt na niwie zawodowej. Nie bój się zmian. Cała sztuka polega na tym, aby obrócić je na swoją korzyść.

LEW. Twoja trudna sytuacja w sferze uczuć ulegnie normalizacji. Z ostatnich zawirowań wyjdiesz obronną ręką. Wszystko, co się teraz wydarzy przyjmij z pełną ufnością. Wyroki Gwiazd będą dla Ciebie pomyslnie.

PANNA. Odpowiedź, na którą czekasz od dawna ciągle się opóźnia. Nie pokazuj jednak jak bardzo Ci na niej zależy. Jak gdyby nigdy nic wróć do swoich starych spraw. Nie traktuj pracy powierzchownie, chociaż by Ci się wydawało, że nie ma sensu się w nią zbytnio angażować, bo i tak nic się nie zmieni.

WAGA. Dzisiaj powinnaś trochę sobie odpuścić. To nie jest sprzyjający moment na załatwianie ważnych spraw. Lepiej zatem zawczasu zrezygnować z wysiłków, gdyż ich efekt będzie raczej mizerny.

SKORPION. Dzisiaj będziesz szczęśliwy i pełen wigoru. Najlepsze efekty odniesiesz jednak pracując samodzielnie. To nie jest najlepszy czas na kompromisy. W wątpliwych sytuacjach słuchaj głosu intuicji.

STRZELEC. Z astrologicznego punktu widzenia to dla Ciebie bardzo dobry dzień. Warto zatem zamiast błahostkami, zająć się czymś naprawdę ważnym.

KOZIOROŻEC. Będziesz dziś zmuszony do uporządkowania swoich spraw. Dostownie i w przenośni powinieneś posprzątać bałagan, jaki zapanował w Twoim życiu. To nie będzie czas stracony. Gwiazdy mówią, że takie działania przyniosą Ci wiele korzyści.

WODNIK. Dzień zapowiada odwrót niekorzystnych dla Ciebie trendów. To co do tej pory sprawiało Ci kłopoty, od dziś pójdzie jak po maśle. Wykorzystaj ten czas jak najlepiej. Postaraj się nadrobić wszelkie zaległości.

RYBY. Dzisiaj powinnaś unikać stawiania spraw na ostrzu noża. Twoja sytuacja może się bowiem bardzo skomplikować. Absolutnie wstrzymaj się z podejmowaniem ważnych decyzji.

OGŁOSZENIA

PRACA

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w szkole lub w przedszkolu.
Tel. 262 36 61

Nauczycielka biologii poszukuje pracy w szkole.
Vilnius, tel. 8 674 53686

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela geografii i biologii. Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam żyto oraz 30 arów ziemi w Skojdziszkach.
Tel. 235 00 93, 8 676 62664

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy.
Tel. 8 698 01527, 8 687 43761

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Sprzedam kotły „Zębiec”. Paliwo: drewno, węgiel, trociny. Wydajność 80 proc.
Tel. 8 655 37219

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

- 0,6x0,3x0,2
- 0,6x0,15x0,2
- 0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.
Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.
Vilnius, tel. 213 80 90

Ubezpieczam zdrowie, transport, mienie od nieszczęśliwych wypadków. Udzielam konsultacji.
Tel. 8 611 88901

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.
Tel. 8 652 07 911

Niedrogo wykonuję prace budowlane oraz remont mieszkań.
Tel. 271 30 21, Ryszard

Proponuję wycieczki po Wilnie i w Trokach w jęz.: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim.
Tel. 8 650 59076

Niedrogo udzielam korepetycji z chemii, szykuję do egzaminu.
Tel. (8 5) 279 83 17

Nauczycielka szuka uczniów 11-12 klas do egzaminów maturalnych z chemii.
Tel. (8 5) 279 83 17

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna.
Tel. 272 39 54

Do wynajęcia turystom piękny pokój z kominkiem nad brzegiem Wilii (centrum).
Tel. 262 76 92, 8 650 33918

RÓŻNE

Oddam w dobre ręce małego szarego kotka.
Tel. 269 97 35

Do wynajęcia pomieszczenia gospodarcze i pod serwis samochodowy od 50 do 300 m².
Tel. 8 672 55381, 8 611 63646.
(Zam. 385)

KAWIARNIA - RESTAURACJA

„Karciama”

Zaprasza na smaczne i tanie posiłki,

Organizuje: wesela, bankiety i inne uroczystości.

ATRAKCYJNE ZNIŻKI

Vilnius raj., Lydos plentas, 17 km.
Tel. 254 33 29, mob. 8 659 97848.
(Zam. 364)

Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA CUKIERKÓW

LIENARAI ANKINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

Oferujemy niedrogo i dobrej jakości Garnitury męskie
Wszelkie drobne usługi krawieckie
5% zniżka kuponowa
J. Basanavičiaus 30, Vilnius, tel. 265 01 16.

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

| | | | |
|------------------------|---|------------------------|--|
| Zawód | kierowca | Zawód | ślusarz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt (według umowy) | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | kierowca kat. B, C, pożądane zamieszkanie w pobliżu Nowej Wilejki | Wymagania | ślusarz (obróbka metali) |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Dorota” | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Tektūra” |
| Informacja | tel. (8 5) 267 18 16 | Informacja | tel. (8 5) 233 08 39 |
| | | Adres | Aguonų 17 |
| Zawód | menedżer reklamy | Zawód | budowlany szerokiego profilu |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt (według wykonanej pracy) | Wynagrodzenie | od 800 Lt |
| Wymagania | praca w wydawnictwie | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Nazwa przedsiębiorstwa | przeds. ind. Gytisa Žukauskasa | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Vilniaus Runplasta” |
| Informacja | tel. (8 5) 212 01 74, zwracać się w godz. 10-14 | Informacja | tel. (8 5) 234 61 97 |
| Zawód | tapicer | Zawód | stolarz-meblarz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 800 Lt |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wymagania | doświadczenie pracy, bez nałogów |
| Nazwa przedsiębiorstwa | przeds. R. Gvezdauskasa „Romlirus” | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Baltas alksnis” |
| Informacja | tel. (8 5) 278 86 02 | Informacja | tel. (8 5) 273 75 89, tel. kom. 8 610 26004 |
| Zawód | restaurator mebli | Zawód | dziennikarz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 500 Lt + honorarium |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wymagania | specjalista, wyższe wykształcenie, znajomość tematu oświaty, praca w redakcji pisma „Dialogas” |
| Nazwa przedsiębiorstwa | przeds. R. Gvezdauskasa „Romlirus” | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Polilogas” |
| Informacja | tel. (8 5) 278 86 02 | Informacja | tel. (8 5) 234 15 71 |
| Zawód | menedżer handlowy | Poczta el.: | telena@takas.lt |
| Miejsce pracy | Wilno | Zawód | lakiernik samochodów |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Miejsce pracy | Wilno |
| Wymagania | doświadczenie pracy przewodnika wycieczek, świadectwo przewodnika, wykształcenie wyższe lub pomaturalne | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „ABK” | Wymagania | doświadczenie pracy w tej dziedzinie |
| Informacja | tel. (8 5) 240 33 40 | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Jasta” |
| | | Informacja | tel. (8 5) 216 77 06 |

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.
Szeroki wybór, około 200 pozycji
(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)
Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____
telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !
OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !
Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 40017**
Cena za 1 minutę **5 Lt**
Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

INDIJA NOWOŚCI
DELHI-DŻAJPUR-AGRA-KHAJURAH-WARANASI-DELHI

POZNAWCZA 11-DNIOWA PODRÓŻ **tylko 4469 Lt**
ŚNIADANIA, KOLACJE, USŁUGI PRZEWODNIKA, W CZASIE PODRÓŻY MIEJSCOWE PRZEWOZY, LOTY. **Wyjazd 11.09. 2004**

ANTALYA od 699 Lt
MARMARA od 799 Lt
HISZPANIA od 699 Lt
TUNIS od 899 Lt
BUŁGARIA od 599 Lt
CHORWACJA od 699 Lt
DO STOLIC EUROPY

KRYM od 490 Lt
WYPOCZYNEK I LECZENIE BEZPOŚREDNIE LOTY **Truskawiec od 620 Lt**
Wypoczynek w końcu tygodnia: w Połędzie, Nidzie - od 60 Lt; w Druskiennikach, Birsztanach - od 60 Lt

PODRÓŻE NA RATY • WIZY • UBEZPIECZENIE • BILETY • HOTELE

Algirdo g. 11/9, Vilnius, tel. (8-5) 265 06 89, 265 21 28, e-mail: info@ukralita.lt, www.ukralita.lt PRACUJEMY RÓWNIEŻ W SOBOTY
(Zam. 359)

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Krzywa Wieża w Pizie uratowana

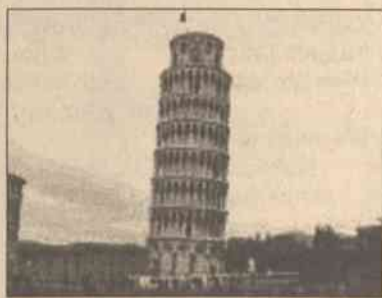
O milimetr na rok

Krzywej Wieży w Pizie nie grozi już upadek — orzekli geolodzy, którzy trzy lata temu poddali zabytek nowatorskiej „kuracji” i wzmocnili jego fundamenty.

„Od roku w ogóle się nie rusza” — poinformowali z dumą naukowcy z zespołu kierowanego przez inżyniera polskiego pochodzenia profesora Michała Jamiółkowskiego. W czasie konferencji we Florencji geolodzy zapewnili, że wieża będzie bezpieczna przez co najmniej 300 lat.

Wieża w Pizie, której budowa rozpoczęła się w 1173 roku, zawsze przechylała się na stronę południową. Gdy wzniesiono trzy pierwsze kondygnacje, z powodu zapadania się gruntu jej fundamenty uległy przesunięciu. Budowę ukończono dopiero około 1350 roku i od tego czasu wieża przechylała się dalej o milimetr na rok.

Gdy 14 lat temu przechył przekroczył cztery i pół metra, uznano, że bezcennemu zabytkowi grozi zawalenie. W następnych latach we Włoszech powstało 17 różnych komitetów powołanych do jego ratowania. Dopiero ostatniemu, po-



wołanemu w 1990 roku i kierowanemu przez urodzonego we Lwowie i mieszkającego w Turynie profesora Jamiółkowskiego, udało się osiągnąć cel. Zastosowana przez ekspertów metoda doprowadziła nie tylko do zahamowania przechyłu, ale nawet do jego zmniejszenia o ponad 40 centymetrów. Polegała ona na umocnieniu całej struktury, m. in. poprzez specjalne „zastrzyki” z cementu, oraz na wybraniu ziemi spod fundamentów od strony północnej.

Na całą operację wydano około 30 milionów euro. W grudniu 2001 roku zabytek na Campo dei Miracoli otwarto ponownie dla zwiedzających, a profesor Jamiółkowski otrzymał tytuł honorowego obywatela Pizy.

PAP

Modelka chce przytyć, ale jej się nie udaje

Odwrotny kłopot

Modelka Elizabeth Jagger, córka lidera „Rolling Stonesów”, dostała od swych szefów polecenie, by nieco przytyć. Inaczej grozi jej utrata kontraktu z kosmetyczną firmą Lancome.

Lizzie próbuje przybrać na wadze, ale na razie jej się to nie udaje.

20-letnia córka Micka Jaggera i bylej modelki Jerry Hall, która ma podpisany z Lancome ośmioletni kontrakt wart 1,8 mln dolarów, straciła ostatnio na wadze tyle, że zaczęła nosić o rozmiar mniejsze ubrania. Lancome ostrzegł po trzech latach kontraktu, że jeśli

modelce nie przybędzie kilku kilogramów, to firma podpisze umowę ze starszą o 10 lat modelką L'Oreal, Aishwaryą Rai.

Lizzie Jagger zaprzecza pogłoskom, że jej rachityczny wygląd ma związek z chorobą. Twierdzi, że szczupłą sylwetkę zawdzięcza specyficznej przemianie materii. „Mam kłopot odwrotny niż większość modelek, dla których problemem jest schudnięcie. Jestem dość chuda i mówią mi, że powinnam przytyć. Ale nie udaje mi się to, choć jem wszystko. Odziedziczyłam metabolizm po tacie, a ten nigdy nie przytył!” — wyznała Lizzie.

onet.pl

Piskłeta pawi w Łazienkach Królewskich

Wachlarz z kolorowych piór

Kilka sztuk młodych pawi indyjskich wychowuje się na terenie parku Łazienki Królewskie w Warszawie. Zazwyczaj wraz z matkami ukrywają się w zaroślach, jednak od czasu do czasu pokazują się spacerowiczom.

Popularny w Polsce paw indyjski należy do rodziny bażantowatych. Ma w ogonie długie, kolorowe pióra, które może rozłożyć w wachlarz, aby jak najlepiej zaprezentować się przed samicą. Ponadto samce mają na głowie czubek z piór. Od dawna już te pochodzące z Azji zwierzęta zostały przystosowane do hodowli w Europie. Kolorowe i efektowne stanowią popularną dekorację parków i ogrodów. W warszawskich Łazienkach żyje około 40 sztuk tych

ptaków. Pawie budują gniazda na ziemi lub na niskich gałęziach drzew. Żywią się owadami, robakami i nasionami roślin. Wbrew powszechnej opinii, dorosłe pawie potrafią latać. Jeden samiec może mieć w swoim haremie nawet sześć samic. Razem nocują na drzewach lub dachach budynków w Łazienkach. Liczba pawi mieszkających w Łazienkach zmienia się nieznacznie. Jeśli w którymś roku wyklują się więcej młodych, park sprzedaje je innym hodowcom. Pewna liczba ptaków ginie też każdego roku z przyczyn naturalnych.

Młode pawie latem bardzo szybko rosną. Jeśli lato jest ciepłe, mają dużo naturalnego pokarmu, dzięki któremu szybko nabierają sił. Jedzą — podobnie jak rodzice — owady, robaki i rośliny. PAP

Studenci wydają więcej na alkohol niż na książki

Najoszczędniejsze studia w Glasgow

Brytyjscy studenci każdego roku wydają na alkohol 1 mld funtów, czyli prawie trzy razy więcej niż na książki...

950 mln funtów (1 funt brytyjski — 5,1 Lt) rocznie studenci przeznaczają na trunki wysokoprocentowe, co prawie odpowiada łącznej kwocie wydatków na jedzenie i książki: odpowiednio 670 mln i 330 mln. Kolejne 2,5 mld funtów to koszty wynajęcia mieszkania.

Na podstawie badania przeprowadzonego przez Królewski Bank Szkocji stworzono ranking miast najbardziej atrakcyjnych pod względem finansowym dla studentów.

Porównywano koszty utrzymania w danym mieście z kwotą, jaką można zarobić, pracując na pół etatu. Według wyliczeń najlepszym miejscem do studiowania jest Glasgow. Ucząc się tu, można zaoszczędzić do 1 tys. funtów rocznie w porównaniu z innymi miastami uniwersyteckimi w kraju. PAP

Fontanna Diany znów otwarta

Można jedynie zmoczyć nogi

W londyńskim Hyde Parku ponownie otwarto fontannę zbudowaną na cześć księżnej Diany.

Wypełniony wodą kilkudziesięciometrowy kamienny krąg, który na początku lipca został uroczystie otwarty z udziałem królowej Elżbiety II, zamknięto zaledwie po kilku dniach. Doszło tam bowiem do trzech niegroźnych upadków i awarii — dopływ wody został zatkany przez śmiecie i liście. W zbudowanym kosztem około 3,5 mln funtów obiekcie dokonano przeróbek, które

mają poprawić bezpieczeństwo. Tuż po otwarciu obiektu turyści mogli pluskać się w fontannie. Teraz co najwyżej można w niej zamoczyć nogi. Nad bezpieczeństwem ma czuwać sześć osób, które będą pilnowały, by nikt nie wchodził do fontanny. Ograniczono również liczbę osób, które mogą w tym samym czasie korzystać z obiektu — w tym celu wybudowano ogrodzenie. Fontanna jest bardzo popularna wśród turystów odwiedzających brytyjską stolicę, jak również wśród mieszkańców miasta. BBC Opr. R. P.

Dziennik "Kurier Wileński" i UAB „Gelvoros saugos konsultacijos”

ZAPRASZAJĄ WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW DZIENNIKA DO UDZIAŁU W NOWYM KONKURSIE

"Bądź wypłacalnym"

Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na trzy pytania, wyciąć kupon konkursowy i przesłać go do 8 września br. włącznie na adres redakcji:

Birbinių g. 4A, LT-02121 Vilnius.

1. Jakie usługi świadczy UAB „Gelvoros saugos konsultacijos”?
2. Jaka informacja jest zawarta w internetowej bazie danych dłużników UAB „Gelvoros saugos konsultacijos”?
3. W których miastach przedsiębiorstwa najaktywniej korzystają z usług administrowania i egzekwowania długów?

Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy aż 10 pięknych elektronicznych stojących zegarków. Nazwiska zwycięzców wydrukujemy w „Kurierze Wileńskim” 11 września br.

Zapraszamy wszystkich do czynnego udziału w konkursie!

Pogoda

Deszcze

Dziś na większej części terytorium Litwy deszcze i burze. Wiatry z kierunków południowych w porywach 15-20 m/sek. Temperatura 17-22 stopni.

W czwartek w większości rejonów przelotne deszcze. W nocy 8-13, w dzień 17-22 stopnie.

Kalendarium

* Środa (25. VIII) jest 238 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 128 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.
* Imieniny: Luizy, Patrycji, Ludwika.

* Wschód Słońca — 6.13, zachód — 20.27.

Długość dnia 14 godz. 14 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 22 sierpnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 25 sierpnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

| | |
|--------------------------|--------|
| UE euro | 3,4528 |
| Dolar USD | 2,8443 |
| Dolar australijski | 2,0220 |
| 1000 rubli białoruskich | 1,3153 |
| Dolar kanadyjski | 2,1775 |
| Frank szwajcarski | 2,2412 |
| Korona czeska | 0,1090 |
| Korona duńska | 0,4641 |
| Korona estońska | 0,2206 |
| Funt brytyjski | 5,1385 |
| 100 forintów węgierskich | 1,3818 |
| Juanie chińskie | 0,3436 |
| Łat lotewski | 5,2526 |
| Korona norweska | 0,4171 |
| Złoty polski | 0,7839 |
| Rubel rosyjski | 0,0973 |
| Korona szwedzka | 0,3762 |
| 1 mln lir tureckich | 1,8755 |
| Griwna ukraińska | 0,5357 |
| Korona słowacka | 0,0860 |

UAB "Varinēs Sistemos"

WANNY Z MASY GRANITOWEJ
FIRMY "VISPOOL"

▲ Hydraulika ▲ Wodociągi

▲ Ogrzewanie ▲ Wanny i brodziki (dla do kabin)

Zapraszamy do współpracy hydraulików!

Vilnius, Savanorių pr.22,
tel. +370 5 210 52 56,
tel./faks. +370 5 210 52 55,
tel.kom. +370 614 21165.

(Zam. 393)

Dom gościnny
na Zarczcu

oferuje:
w okolicach Starego Miasta

• wynajęcie sali bankietowej
• wynajęcie pokoi hotelowych
Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY

Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296



Uśmiechnij się

Na 20 urodziny student zorganizował wyjątkową imprezę w barze. Jako pierwszy pojawił się kumpel.

— Sam na razie jesteś?

— Nie! Bawimy się z innymi w chowanego...

Student zdaje egzamin. W pewnej chwili profesor wskazuje na biurko. Zdziwiony student pyta:

— Co pan robi?

— Tak lejesz wodę, że boję się, żebym sobie butów nie pomoczył.

Mąż do żony:

— Kochanie, wiem że zbliżają się Twoje urodziny, możesz mi podsunąć pomysł co do prezentu?

— Chcę rozvodu!

Chwila ciszy.

— Ale ja nie zamierzam aż tyle wydać...

ODWIERTY WODY

Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIA

www.hidrogeol.lt

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.